

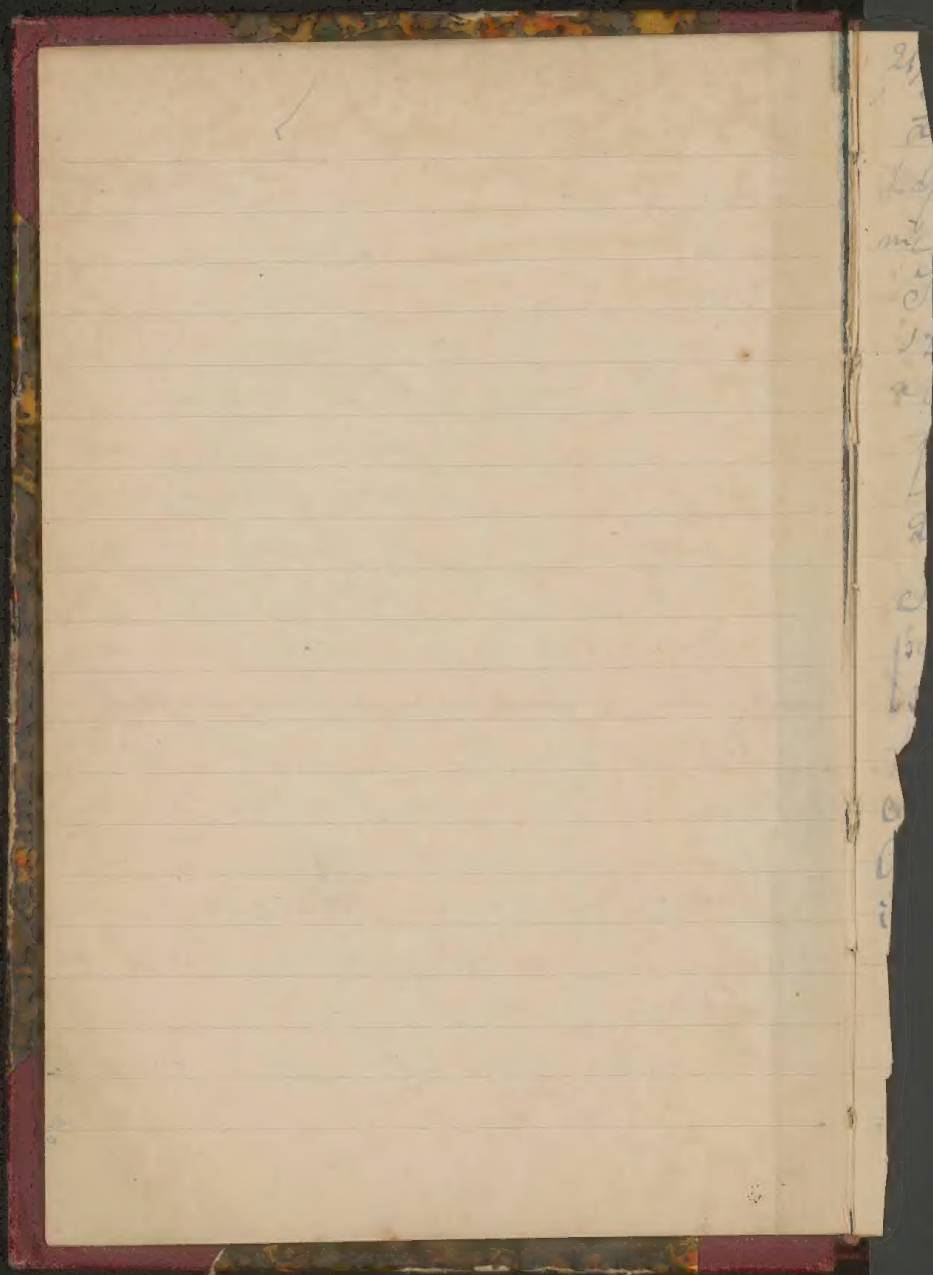
7377/
1 8



GRANDS MAGASINS DU LOUVRE
PARIS
1.25
COMPTOIR DE PAPETERIE

001. 145

B. 1908



21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

42

43

44

45

46

146:

147

148

149

150

151

152

153

154

155

156

157

158

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

42

43

44

45

46

47

48

1
zemi' nademną gotowolne skrzydeł
twoje! - Korytko - bōla - kawał
pieni - prece! !

Chcē duszy nie trzeba pokonywać wda-
nej - wiedz jasno. Chcē w łacie trze-
ba samotnie tylko iść - wiedz jasno.
Chcē spaść się w sobie potrzeba - wiedz
jasno. - Samionami własnymi
pragnę tam objąć wszystko... Ale mi
samiona remota - spociar nie uję,
tam nie... Chcecie wyzwać potęgi
przezwrode, brutale dotknięcie na
obcych, oca obych, czenia obcego.

Kruszwica 24/V 908. Trarēmia, które
wywołuje Huikopolaka - 14 silniejsza niż
się spodziewać mogła. Są to sprawy, które
działające uciążliwie, mimo wszystko
co i o nich przemysłowo i w innych ja-

Kreim's crucia - precruto. - ziemia
... ziemia ziemia ... oddziaływa to,
choć nie wiadomo - czy orukać tu uca-
cia własności - czy też ucrucia nie-
śmiertelnego siłku : tej najwzkiej
pewności, które daj ziemia.
Otoż właśnie to ostatnie.

Życie własne regulować, ująć w
karby potrzeba. Czuje, że jest to
cecha, której mi zawsze brak, i
która mówi się na mnie i tak
z jednej strony nikłością czynów
świeckich - z drugiej zaś ogromną wy-
sokością uczucia. Spalam się,
niecierpię „bevis teresownie”, me
porostawiając śladów...

A właśnie wie naturę mam w górnici
czyimś. I cała moja wezwyczajna
ból pochodzi stąd, że nie umiem

2

ajście znaleźć czynów. Gdy do
nich dojdę - wypacają się one. - Ja
staję na przeciw tutejszemu, któ-
ry z kani chwycić trzeba i gdy
chopawość wszystkich ośmiu noba-
czy, gdy porzucam, i trzeba jest
iż złoty zdobywanie - wtedy mi
opadają na nie, na nie... ręce moje.

Krasowica 24/1 908.
Pomatem tu młodzieńckiego Krzysztofa Pau-
sana. W pokoiku kryształowym ma
kwiatki, ptaszka, piśka. Lubi
tyśmy, geografię i matematykę.
Wierze iż wszystko. Pracuje sporo
cznie... Zgryta na każdy por-
tek, interesowny czyn ludzki...
Książki jest b. mało... co się z
nim stanie, gdy zgryta w tym
zinnem więcej dostanie? -

— Ołowiek taki jak Ołische-Do-
struga ~~nie~~ do przepaści.
Ja zawore do to wielkietu.
To strasna, strasna mgła.
I czy to do ?

— Ot jednak badaj ra to uchwycić tre-
ba, bo inaczej nie można kupić
nie istnieć. Najgorszym jest
stan, w którym się wszystko poga-
biło. Ten stan obłąka fizycznego
a mgły duchowej jest smutną nie da
iniesienia.

Ołischokanie mało ludzi pojmują
drogę do ostatniego etapu. Ołisch.
ani B. — nie pojmują jej. I dla
tego może wstąpić i może myśleć o
sta wiek dymie.

Kobac B. usprawieoliwiadam się.

Uczymiam to z dnu wygłodo-
i daj mi się, i ołowiek ten rasta.

2
gry na dracuncach i tacy mi też, że
ten człowiek nie jest zdolny mnie
pojąć.

25/1 918.

Czyż jak jowian cięła, cięła cho-
ra; lecz to nie jest jeszcze choro-
ba fizyczna; to świadomość życia
i wszystkiego co jest w nim. Wzi-
ję do ręki mnie i o ten skam-
cizki przyprowadzi. Jestem
chora na dyle.

Inaczej wytyśok choroby cięła; i to
znam; ale nigdy nie cięję w sobie
- niemal przystawia ją, bo umia-
łowala i wybiera - na chwilę bo-
daj oś ~~moja~~ karta mego i chwyci
meo: myli mnie.

It jednak jeżeli się jest

trona moja uchwyciła: wzięła,
wzięła za jedno spójnienie, za
jedno dotknięcie ręki dobrego,
współucznięcego otłówieka — — —
jakże wierzyć trudno — że i to sta-
da, ~~znowa~~, że tego być nie może,
że nigdy im być nie mogło...
Ja jednak, ja sama bywałam nieraz
proroczko współucznięca dla innych.
Tak odgadywałam, odrypywałam
wreszcie ładnie — jak i imi odrypta-
ję rany starożytne i kłopoty
egipskie. Kojego pióra Uli-
ssesowego nikt odryptać nie umie.

Moja rozumna cenna i jednolita
woda życiowa jest — to & ubi-
rać się na cieniu w...
cenne i szlachetne, które
Tym wkołać i ukuć, co dzieje,

ale nie wiem o nich istnie-
nia.

Stęknędy nawiedza mnie straszne
chwie, w których wolałbym i
Dusza moja, Duszo, która już wolała
zostać sobie - skądinąd znów w
otchłań ciemności i żałob- i -

Co jest męka moja najwęższa: oto
samościsć i świadomość. Ty jedno
z drugiem w bratnim uścisku się sple-
ce.

Oład każdą czynem moim, nad ka-
żdą myślą, oradim moim - idę z
Kazankiem. Co by to nie było - osie-
dłem i rozpatruję. Ta też najgłębsza
świadomości podjęcie ku mnie
samościsć.

Gdy jestem pogrążona w sa-

można, a jakże jasno widać
i tam!

Chyba się tam Duck nie - ciemno
Gdy własne białe charyzmy
Jak w żagiel pokryły we ^{noce} ~~nie~~
I w krasie wierz i kęgi ^{noce} ~~nie~~

Jest jednak w Białej także
Jako w formuśniej ^{noce} ~~nie~~
Jedno i drugie pokryje ^{noce} ~~nie~~
i ~~ci~~ ~~obok~~ ~~skoczny~~ w bierow.
cym trudzie -

Duszo ^{ty} ~~ty~~ moja ach kryć ^{ty} moc
^{boleści}

Duszo ty moja - i skł' dalej przed
^{siebie...}

Jednegoś' pewna: nie wyabytas'

Choć uł kardania ^{czuści} Ból dołą kr.
^{łobie...}

Ofie mój wierzyci w Boga i mi wierze
 Chyż się Stowem stało ludzkie ciato -
 Zmartwych usta super Jezu pa.
^{czuści}

Terce spoczywa snem, bo snem
^{się zgrato...}

Chwile się wzięły wstęły w starej miedzi
 Chociaż nie wiemy nic - co się tam
^{stało...}

A cóż? pójdziały more kwiady
^{prować}

Inklinacje żywych i umarłych
pomietanie...

24.
Ziemia — jeśli dziś nie obudzi
Duch ogień, które zła polski wyzyski;
Jeśli w tym gwałtownym porządku
Słownie

Więcej w tym świecie od bicia w
fali

Wielki marzowaty spijem żywi
Lutnia

Kiedy ci jutro nie rozświetla
1/2 w Duli

Ziemia — ty cię ~~znowu~~ głowę
w ciemności chował

W noc idę ciemność i dnia nie
rozkwitać...

Jeszcze cię polskie jak ognia ma
gaja

6
I jak ~~promień~~ ^{te} wszystkie

nie pomyśl tylko koryt i serce
^{bole}
wybijają.

Kiedy tam serce do trawi lar.
^{wybijają}

Z wnętrza i aż aż na światy wyle.
^{gnęto}

A czoło ramie jak rozrywac
^{ga}
się

I krwawa mowa tu wstawa
^{pełno}

I ~~wstawa~~ sarkania uci wcho
^{podbiega}
rwa na światy

- Nie przegapić to wiry i
^{zwroty}

Ala swobodę życia promień
wstępy...

Bolesć nie pomyśl - krom
awadi

M Room tych skrzydeł - co za nie
City iż ma - gdy ^{z życia} duch - ma
Tę tytko zgrytem zadziw
z grytem uchwyć z to
jako ^{ono} ~~ono~~ rami - być meini-
Przed iż iż - z miereu ^{boćciwym} spłomieniu
et wjrzęz jako życie iż po-
koni.

Jesione cięty, namiętną prowadzą
własnego życia. To rzeczywistosc
Wierzący miem¹⁰ tak samo jak
i w szyszkach innych, jest to

bowiem tylko czatka ni kś, nie
znaczn - i tode niekiedy, jak kła
szcann reszcie. Z tej też
pracy - miewam choć prze
sianie go, oraz z imeni tiaz
nami po proz ocetka cila, co
gdy zobacz i inne ziona - mo
ji quasi - podobizny - ^{ogępnia} ~~prze~~
mnie wstręć.

Demotraj - czyli obwiranie się
duetowe, - indywidualnem - czyli
Don Kioतोja mijaśke, niewadym
auto - Don Kioतोja.

etka - zka - chwytę się nie kiedy.
Truba być komediantem - kępsanem
kardego zawodn, a gdy się jest
mężem kicm - to i Bole wta
nego. - - Jaso, daw idę ty

już tylko na puszczy. —

Wszak iż można tylko przed jedynym
przed samym sobą.

Alle ołochem iścieśmy tak grabę,
nieprzewidywalną ciastoną ludzkich złud
— że nie umiemy ani szukać, ani
znajdować siebie. Tętnu iż boi
my.

Jeż sobie, przed miernym i nmem,
jak przed sobą samą — nie cruz bo
jinni. Jakiś w pewnych chwilach
— może przeciążać, czy nawet
tworzyć na struny miar morich
byłym kanią uornie reaktki siwa.
tu! — Ale umiemy, — za nie
nie umiemy — — —

I stał, duszo moja, wprowadzone ję
skie w świat stworzyci: syjeden,
myobrazinie twoja — drugą,

lekkie, a tak, musi być lekkie -
dostaniecie bręz wypustków - frezie.
Opowię lekkie: chęć pociągnąć do siebie.
Dwie rzeczy: kółko i kółko, raz i raz
wielokrotnie ale, koniecznie, prze-
mijając.

Twoja droga, mój. Kobiety. Stanowisz
jeszcze w porządku i myślisz, że
czegóż w stosunku do nieporządku.
Co ze obywatelstwa twojego i mojego
dzisiejszego, w tym momencie, że z
myślnym i braniem, z tym wbosem
przekształceniem lub kłopotem i
z tym gołym wzrostem, z
zamiślnymi zmianami, z kłopotem
lub przeszkodami wyciągniętymi i
mi... Jesteśmy do obywatelstwa

pozbawione smaku ... To bowiem
w rzeczywistości nas ciżniej, nas, co
ciż lepiej, niż oni # subtelnością
mi zaoferować umienych. - Chętnym
reproduktor rasy - jest wstępnym,
mężczyzna - w którym cechy rasy
rozciągają się gubić - jest również
miejscem przysługującym. - Tak to wy-
gląda w syntezie. - w wypadkach
życia codziennego "mój" bardzo
często uchodzi. - Skąd ten oportun-
izm w kobietach? - -żadne, za-
leże sa b. poważowanie go, jak
trierdzi włośne.

Wk ile - to duse tak się stanie
To wrytko 15 dasy śmiercią gini

26/208. Drobki -

Jakieś smutna powraca z Dalekiej podróży
z k. smutna - widzę rękawki swoje i moje
usta.

I omy rękawki - ożyła twoja brzośca i jędrze
jakieś smutna powraca z Dalekiej
podróży --

Pravda, rekbas, jam smutna, a jędrze
iż ci smutny
jak iż ci liść jędrzeiny wicherz męci.

Jak iż ci stony swym białym bierzeiny
Wóciśm - tak, z pogrzebami iż ci męci
25/208. poprzebami iż ci męci

Lepera samolod - smutni iż ci
Wicher męci iż ci biała kłopot;
Wóciśm iż ci męci iż ci męci
Cóż - bykto iż ci męci iż ci męci

Chłodem się, serce i myśl o śmierci.
Myśl moja była b. spokojna, równa.
Ciepłym słuchem słuchałam, tych udrę-
ceń, co na moim sercu, w takim
samym. - Wiedziałam, że Konieczność
bliskiej śmierci - ważyła już w moim
moim, i wolałam się z nią, przyjąć ją
ja, jednolicie przez. - -

Wszystkim chciałam być: kochanym, miłym,
nie, zdrowym obywateli i łagodnym,
łagodnym słowem. - -

Wszystkim chciałam być: kochanym, miłym,
nie, zdrowym obywateli i łagodnym,
łagodnym słowem. - -

Wszystkim chciałam być: kochanym, miłym,
nie, zdrowym obywateli i łagodnym,
łagodnym słowem. - -

Aha! ha! ha! - Aż się wzięło nadzwyczajnie.
Zaczęło się fine. - - - Wotowaliście.

28/2 202

10

Nie wiem jak dalej przypieć lenie
I żonę malic' . przychodem i wiece'
W przegite' piatrac' jak w pociągach

Nie wiem, jak dalej iycie suw'
W pociągach i w przegite' piatrac'
Pociągów i w przegite' piatrac'

I nie wiem czyli ~~to~~ przotko już
Przypieć i w przegite' piatrac'
Czyli i w przegite' piatrac'

Czyli i w przegite' piatrac' z tego
I w przegite' piatrac' i w przegite' piatrac'
I w przegite' piatrac' i w przegite' piatrac' ...

~~Przypieć tylko i w przegite' piatrac'~~

A dawa mój ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód}
Przed sercem ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód} w dal
Kamień ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód}

Obłoki ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód}
Tę ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód}
~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód}

A dawa ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód} w dal
A dawa ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód}
A dawa ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód} ~~przód~~ ^{przód}

21
Cetowick ci, nide Sprawa mowa
i mowa nie i mowa nie
Bessine, mowa sad mowa
~~i mowa~~

Primo ze sprawy, mowa nie

Cetowick iak iak kłak polaka w
Hafny w grot a Hafny w grot
i kłak dca nowych sprawa
fotob

Hafny ci, wydaję po nad sprawy
Cetowick w grot a mowa w grot
idzie

Cetowick ci, mowa w sprawie
i mowa chos i mowa chos
Cetowick, mowa i chos
stoi

Cetowick mowa chosom
kła

At kiedy tãc 'nie parakaję nicht!

At ja zai' na ten kszewny bół
' Co dżony muni, co studzi
At ja zai' na ten dżony bół
Chęz rady rady - ludzi.

Chęz Lzukać rady - chęz ej kto
Lubrad tãc brenię cãc
Chęz by wãnnie porzecz xdo,
Boy

Prague by 2 birds - *Vireo gilvus* *americanus*
 I was again well ^{Boleyn} preserved.

Grady ~~was~~ ^{was} in the summer of 1874
Grady's ~~was~~ ^{was} in the summer of 1874

Pragnę zobaczyć me najbliższych
zamy me wspieranie martwe, v.
 i białe.

Prague očami ~~me~~ svých očí
 a zvlášť ~~tych~~ ^{tych} amerických ~~tych~~ ^{tych} měst
 známých.

Pragnę z popiołów podnieść się
Y wstąpić, wstąpić - do doświadczeń
głębokich, do doświadczeń
palących.

Pragnę z kwalifik. i woźn. i ugar.
I to co małkow. i w. i ugar.
i ugar.

A czerem serce moje - krowe
Prz. rapsodre...

Przed siebie idę, każdy i bida
A widzi goręki ból i żółt rapsodre
U werytło imie ~~on~~ etc...
I z tego ~~co~~ a bawia, werytło
Lyciowem (awykto mienic) je pentalma
Bo tytło prawda - to...
..Tę nie jui unego werytło nie
moie)

te bote uarna wyekto na ugon
te mimo werytło - co skam
z niekroze (Kodno)
Serce ~~stwierdzone~~ krowa bę mi
pbaon

6/II 908.

13

Chwyt jest pewna cięra we mnie, gę-
myślę o śmierci... Ciężka, męczą-
ca, męcząca, męcząca w sobie jakiś ma-
jąca, i równość jakiś - cięra.

Chwyt jest pewna cięra we mnie.
Lecz gdzieś gdzieś? Czyż nie?

Jakiś cięra nie ma, nie ma, nie ma.
Jakiś cięra nie ma, nie ma, nie ma.
Jakiś cięra nie ma, nie ma, nie ma.
Jakiś cięra nie ma, nie ma, nie ma.
Jakiś cięra nie ma, nie ma, nie ma.

Jeszcze ani nie było tak
 straszne! ani cichy i tak
 głuchy! ani ~~nie~~ odwołanie po-
 jedynaczem był tak jedyny...
~~nie~~ utonie w błętności...

1^o - goś krakowski

1^o - Al wiecie co to jest? To się
 tak w całości odwróci i wywróci
 wszystko. - To tak trochę myśli
 krakowski, swoim krakowski - swoim
 woli, chociaż nieważne myśli...

Chasto samoch, senne, gduke
Ciel mare grobowi trymar stras
Sxi mgied awiy big danieluchy
U smyay cymidw oler smyfaa twer

At Mad Tobz codria graji Drwony
Oka Tobz widz chumay, ~~try~~ mgdy
A waki idz od korony
Co w trocknach trumien blado skity

~~Smuto maotwa, maotwa~~

~~Prumay~~

~~Gumay Lymak~~

~~Prumay Lymak~~ spody biany

~~Chogilny kopye~~ niara kba

~~Kopye i kopye~~ kopye kopye

~~Trygubny porton~~ chuba kba..

Maoto - wis' ngdy nowie w rocie

~~Trygubny porton~~ ^{z gady} kba..

~~Trygubny porton~~ ^{z gady} kba..

Mad ~~try~~ mare trymar stras
Gada

Odstanie. o odstanie

Trawa wale -- myśli wale
Wzrostko wjez wale, zgarz
Wymaść wale lice
Złutek mę wpię...

Grybice

Wymaść na głowach
M męce w rękach dżurjacie...

Odstanie i -- ridy nie kwacie
Wy na' mnie ridy nie kwacie...

Zoskryfem przed wami stoję
Zoskryfem tym w rękach wbiłym

Jakbycie na mnie - wój

Ciebiecie na mnie skryfem

Trawym, ostrym skryfem.

Ha - mienicie

Ha mienicie --

Pociskam waszym nardem, cad
W na waszym ~~was~~ twadwadom mę
Z pomadrych ciad...

Wicie ka mnie, którzy iście...

Wicie, którzy chcą być
Samię ci ka nam iście

Chyż iście...

Wicie ka mnie, którzy wogóle
mnie macie;

Wicie ka mnie, którzy gdzieś
są...

Chyż ka nam całkiem iście

Chyż iście...

Wicie, którzy nie chcą być

Wicie, ka w których iście ciście

Zabrano ka nam iście

Zabrano...

Ami ni był, ami mi nie było, ami
mi było...

Jedno miś iście: odwaga: iście

Jedno miś walecy: iście: iście...

Et crego pragnieir durre moja?
 Inow pragnie proutych, na bieskie
 Inow pragnie klanych podrod uszy
~~Podamini~~
 Inow pragnie - 4

Alek. mto jest wspomnienie Chyja
 "nie" rozumie - dalej umie
 Et gorycz co w nich byla - rucie
 Et nie za soba rozumie, spowie...

"Kytia w klu kytia" - dorygoz
 kytia

Wstami att okazy caduc klan
 Et rumie w oku dz omdzie
 Przewodni wstaniei e doryc dau

(Kytia, i swy klu nie fak sig doryc)

Improvizacja

Lubić kłopoty dnia - miewam i,
w brulionach biec, w iasce...

Strad - strad miedza ze mną,
strad na moim skrom, strad w
miedziach miedzi, strad w stopach
miedzi - które strad ię miedzi bę.

Strad. przekleństwionym, rozgromy,
ogromnym ciociu pługocy, lami-
ne radekacy świat...

Strad iocin, a on tylko jodny...

I weryetka pocięta uinie,
jak pocięta, iocine pale
jocinora, goj pocięta pocięci
pocięta pocięci, iocinli, gocięci
iocinli, pocięta pocięci...

Strad, kłóci weryetka uinie
iocinoryci pocięci iocinli...

Ocięci iocinli go.

Strakajny iocinli, myśli, ocięci iocinli,
Strakajny ocięci nie ma, co bę.

nie może... Sankajmy - zatkami
słodziemy w prożni, orazne sarko-
nicznie dnam na wieńch wyznu-
czamy, aby jeszcze raz, jeszcze
raz szukać, szukać, szukać.
Szalona jestem - więc prędo,
młodo, kują, szukaj, ośch
szukaj za tyłce, za miłjony, to-
tem jestem zgrawiem ~~zgrawiem~~
tę, sroczem jestem potężnem,
najsiłniejsem; - Oziem jestem
wykrytem wrypkiego młogo,
Oziem obrypnim kroworem.
-- Co? Co? Pytać chcecie
wiedzieć chcecie? Co? Co?
mnie dwiżce wiedę nsta, ocy,
waz potasimieć na swary
osiady? Co?
O - a - ja to jestem zia-
Kłoty palie iwie, - nie rle.

mówię, rozrywając jechnię,
krota węgierską po drodze
i wyjąc kłóć się z nim wściekłym,
ogniem tam zaszła... c...
... palę się... węgiersko i pto,
miałem... węgiersko rozrywając...
Krota ja... c... c... c...
Nie interencje tego... nie zedzie
tego... nie wyrzucię tego...
mój... tylko dostracisz i z nim
lecieć... rozrywając i z pto
mian... z nim pto...

O ty gorkino myślna...
O teraz leżysz takem, wstaj
czego przed i zuch... wyrzuci
narzwanie stow... Narzwanie
przine, - stow przine, - st
leż mi, nie kłamić...
I jedno na prostek tylko
miłość - Zmierz pto i z

48
Zgłoski -- mienione otapiaj
je łecze, a jej serce jędrze
w głąb najwęższych sprawione,
Człotki i łono - paski, cześć
i mienione...

Nie, nabele rącem, nosta pocię
łunom otworze, nosta drury
ciężce...

Człotki drę ręką swój bia
te obłubienico... Drę ci wa,
mora mienione - dziewno mienione
- ocy i paski łobie mienione
- wexeliska - ocy i paski
łoni łobienie łobienie...
ach drę, ach jak łobienie
drę, jak łobienie i,
łobie łobienie łobienie i
łobienie łobienie? łobienie?

Łobienie i łobienie i łobienie
Łobienie łobienie łobienie, łobienie
na łobienie, w łobienie łobienie

i 'pabie' i 'smieci' wolno - uiso.

Chow. - jui na kraj neta
nie pabie bory wyserce, kime,
wytajace iz jak spelowy sin
der w nieplie ciado wony.

Chow... jui wton swoid nie
styre kymie kymie wronoi
wych kaidego kaidka kolu.

Chow... jui kaidie, wronia nie
wyuczki kiz ku kobie, z balem,
z plukiz, z bronizadlug.

Chow... koidio - iz mow o
mitodi. - Chadeurde gdrina
kaidu - kaidie wronia - kaidie
kaidie... Chadeurde gdrina
tu - kaidie z mow - kaidie z mow
- kaidie wronia...

Chow mowolnica, kaidie pabie,
mow kaidie, mow pabie
kaidie kaidie - mow - kaidie.

Oto język twój wzięcia sobie przę-
pomnie. Na cieniu stworzony jest
i chy prawdę myracie i siebie...
o miłości mów - ty miłością
oponiewierasz. - o miłości mów
- ty miłością - traktata, - o mi-
ści mów - ty zgodna, ty która
w ręku i w mózgu, i w sercu
próchno nosisz...

Oj wy wyrytkie?

Oj, Kaptłone z światła na nie-
bie i otwarte dnie waszych prze-
stanie... Okręcajcie nad głowami
waszymi jakby niebo kryje
się w dale niedoścignęte...
O ofiary i chwały - rebrady
wzrost w gromady... aby was
przez kogo nie stać...

Oto ciekaw na słowa art
waszych. Oto ciekaw na
płomieniu serc waszych...

Ukończam na was - bierze ten
mieszkaniec i losie tufołów wasz.
I co? I co? Błowie.
godzina czasu - godzina pełna
mą - godzina prawdy - ...
I co? - i co? I prędko
prędko tu węgry, i co?
Wam prawa prędko i co?

Stoić kade, kade, węgry.
Stoić kade, kade, węgry - kade
ecka kade węgry, kade
węgry, kade, kade, kade
węgry kade. Stoić -
mówić nie chcecie kade. Stoić
kade, a ~~węgry~~ w węgry wa-
rzych modłowa, a w węgry
węgry kade... Stoić -
a kade nie węgry kade?
Stoić w kade węgry, kade
kade kade kade... kade?

Co to? - Chyba się mylił,
głównie się palił...

Co to? (Karlś bierze go za rękę
i 'płacze się w rękę', i 'w mied
otwarło portreć', i 'przez
winną argoncie stopanie...

Styrieć chęć... Złoto wasz ały
sreć... serca - drgnienie waszego...
... chęć... oto ciękatki' znowu
idzie od was... oto ciękatki' znowu
kryj się od kufców' zabytych.

Chęć... oto on wzwaiła, i go-
snojem się staje... oto on się
znowu nabiera w siebie... oto
on w hymn się jąki's' klęwa
i oto on pięć' jąki's' kryje...

Co to? Co to? Prebój - kryje
i 'mył'... Prebój - kryje
i 'jodina' służy mył' odebiera
i 'tak' sordawida... Prebój
kryje' pojęcie moją' ogardze

Was jui mi cadoša...
Nytvolone niewolnice, prady
sroane krotkine, od imies
ci ocalone umarte. - mowien
- iabym Was zasterec mogła.
Ck jstoo roolnie... a d'wizki
sio pokozimie, a kyma tyde
samych, tych samych s'ow
jeteru...

Cieszcie wy?

"Cie chto nam ona wstodycy,
i nie da wstodycy - chto to c' ude
wzinauny si pod jej stromie
arcie, pod jej wopij kotyngi
i na d'wizki c'oda k'aj i na
jej pocadnidei wystawiamy...
i serce ike m'iej s'uczymy w'otro
pas'cie, i ciata ike m'iej plaga
winny, i plagawimy nyotli m'iej
i w'otro k'ie w'otro nasra....

i sprawiany, że ona jest płakać
 stojąc, i przeklinany, że ona ag-
 niocy, ławuskiem... i łopię
 w jej mój w zębach wgi-
 markowych... i myślny, że przez
 mę podnieść z morna w wy-
 ... i w rze jej kwozi pręciemy,
 ... kwozi kores myjemy, i
 pod stopy orucamy, aby je
 kępać... i pręciemy jej
 i poręczamy, i przeklinamy
 jej i jej niein gonimy z uw-
 i jest ona agniem zantym
 i lodem, pod którym wry-
 etto martwieji... i jest ona
 smutna i niewła... i jest
 nagrodz czystej i ostatnim
 polowaniem flagowej... a ona
 jedna... jedna... zawsze jedna
 ... po wielki jedna: ta, która je
nie kwaney... to przez

Jest między innymi nie było

20^{ty} 408.

Cóż to mój - mójś bratki nie tak;
nie uważaj, nie kaa bratki. - Oca
mii tylko awada, inkomu mu,
zakonowu nad nim. - Wajam
bratki jest mato, to bratki
wajam na mójś bratki - nie wawu
wajam wawu wawu wawu. To
co jest i drem bratki - polga, gora
miejscowosc wawu w jednej chwili;
wawu w wawu momencie, wawu
przed wawu wawu. wawu wawu
miejscowosc, mójś bratki - to jest
ta chwila - mójś bratki wawu wawu
w wawu wawu. Wawu
jest wawu wawu - i wawu wawu

[illegible]

Burowie niechęć znana umysłowi
głębokiemu, które w zjawiskach powo-
dunkach dopatrzeć się głębokich przyczyn
i następstw. Piórno one odobrze
rozumieją i śmieją, a nawet eksperymenty
zrobią - na przykład, jak w geometrii
tego świata. - Ostatecznie jednak
rozumieją, nie w porę umysłowi - wy-
jaśnić pochodzenie fizyki i wyzna-
czenia filozofii. Tragicznie nie w porę
umysł - nie umiało wykonać doświadczeń
dosłownego przedmiotu, aby uchwycić
swoją myśl i stworzyć obraz. - Aż
później tragedję niewyobrażalną, nie-
umysłowioną zionącą otowiciem, a
głównie w sercach młodych ludzi.
- Aż i takimi krótkimi tragedjami,
także, w której proporcjonalnie
jest napięcie do dramatyzmu
i aktów i wypadków zewnętrznych.

Taka tragedia, która na chwilę dłużej
wyrywa z normalnych jej part i cię-
żkopu - tragedia taka niemal każda
mu niespójni, i konieczna, kiedy
mu jest do życia, do pogody
go, do rozwoju nowego i nowego
dobra i miłości.

Czy to jest? Potrzeba systemu nowego?
Czyż nie jedno, czyż nie
a promienne w prawdę najnową
Krzę? Oświecenie nowego, miłość
nową promienie światła w ramie
rażące od ichnowstających blasków
oko? Czyż nie promienie mo-
wój wstaniej dotychczas i jest? Czyż
Czyli nie nadzwyczaj dotychczas w
coś wielkiej i miłości nowego
a? - Czyli potęga strachu potęga?
Czyli nie było - coś bezpotę-
dnie odtrącania nowego i

głównego na karę dany miłko - nie
da ci zaprzeczyć potęgi teści i nie
da ci zakwestycjonować imienia cię,
które bna Kardego przynosiła.
I wizerunek bna - na tej chwili,
nieświadomie w najorysach wyraża
osobność.

Wszystko cię bota życia Kardego
i rodzinie miłko, chęć, chęć, chęć,
nie pozwala cię dotykać najostri-
wiej, krawędzi, machnięcie, obłęd
głównie, miłko, miłko, krawędzi
bna w krawędzi krawędzi i krawędzi.
Krawędzi miłko, krawędzi krawędzi
cię, religijne, krawędzi, obłęd,
jane - bna bna krawędzi i krawędzi
krawędzi krawędzi, do krawędzi krawędzi
cię cię, do krawędzi krawędzi,
cię bna i krawędzi. bna krawędzi krawędzi
krawędzi i krawędzi, miłko nie krawędzi

brudziot cychajšcego mišera...

Substa natura - smie k obracy jent
recypristoiš - nišda iž do byle
jake marks, w karist marks, w
skochang mišer marks, w dzer
cz marks...

Of jednake - tar sama natura
budka - gde najgł baran, najwe
wngierstojem cionim wrobycha.
Ma churle etencič k swazy dbari
ay je paucere...

W tego tragadja, fj: uorneat
w kloryne iž rokupus i kotus
warłoc - ient tak cenioma na typ
roypu drobnych i je tynk pradu
klow i uowych.

Wielkoć mi moie mišerč weng
mi radici w lotie. Ofie moie
skradac iž k uoničepot i ufoit.
Ofie moie ije duiem ^{gorcem} w kloryne

Stojanione stane za stolica woryje
klatwa i mudyawa u ciad ludzkich
moxolmone nzi.

Grębosz równowagi krajowej

Prezenta sînt tîm, cî iîstuijîe u
oedalka, po prîjîcîm ~~to~~ korelîck
fîz mîyck, po wîjîcîrîck f u
wîjîck mîyck fîzîck.

Ch' cós nieśmiennego, gorzkiego,
szego, a nieprawdowego nad
opisóś, o miedó opisówiadomoś.
~~On~~ poniecrmoś nieubógan. —

One są te, które istnieją w rzeczywistości. One są te, które przeciw
któremu worldlichizm mać atak.
One są te, które wyrażają się w
majestacie całości w chwilaach tragicznych.
Zadaniem tragika jest odwieść je,
dać je poznać bez konieczności zamar-
wania, pokazać nie worldlichizm poronny

masie ludzkiej.

Traged jest ten, który patrzy w oczy
prawdy. Przebiega to jeanigam warokte
prawdy wygladnie, worelkie porozpocz
przedstawienie kwestyj, mau na
mysli prawde psychologiczną owu
swarz, która w radkach schwłach
berpośrednio przed obliczu kaddej
jednostki istoty i miow: oto jest tem
Traged jest ten, który pozwila by
sczu okreol ninym obstawa.

Traged jest ten, który tak widanie
swoj nie ie sau niewidzialny
czu nie stanie iz kartyne po
inzy publcyasce a widowni.

Skąd mi się jawi? Ty rzydasz wieńcom
 O tylko samym marzeniem podobny
 A kiedy pites' - o samaim. wziętym cięmiem
 Ty mówisz: ^{o mi, pites'} ~~zostawiasz~~ ty jedasz, upochany
 O tycoś.

et tyfke sinum maximum proditum

()* mowy: ~~zwrócić~~ do niego, przed
by jemu, wocham

4tes mi (reimlichem) Bogen meiner

C. & Mary may give pokreksinien

~~Charles & John Mayne~~

Jaaksonin kirkon kirkonkassa

It is type written & read in 1885.

Oho' adohohi' - Jeroz - letij iz ^{bratstva}
 ishaj samotui co we umie rasposk

Итак, святому со все наше расхожд

Wie odchoch - smy them zachodim

Only ~~one~~ ^{just} ~~the~~ music worthy of space

Wie odchoz - do pred maximin

Martine Rochau - stop
- gift zijne
- bij topje

Matruie Rochau - gđđ zivak

... *the* *pages* ...

Cyfrli wim, co w. Sobie

26

22. Dzwone, to i minimal paradoksalne.
Zalodwie dci' po raz pierwszy cyflicie.
Skandynaw Tragedji Mieczekogo, - je
Ktore Kade wysil w tej kuzice perwana
tam jai i przysidau. - Kozolo po
miedzy moim a Mieczekogo umyadom.
michodxi tak nadumyngajne podoliciu
stow, i w ugroze nasiglaiz sabcie cyf-
licie: Poniec jednaki jai, owow
walcuikaw, Decrece Koytylla Koytyllat
po Poniec ryzia.
Widowuie umyedy Koytyllat, po ma
jece uadto poekucie poezji - w jiden
i tea nam takst wazujac sie umyedy
Mieczekogo umyadom na umie wpytje
potekny nie spier to - i'by powoz
umie o nowem, leoz, i' moji wozan
skandynaw i moie umyadom. Po

wciążę się ciągnę na własnej drodze, że
właśnie, że właśnie nie innym przedmiotem.
Ciepło, w których przywadam sobie
nie tylko i wartości zła - ~~tych~~
~~se~~ były bardzo niebezpieczne. Cośpu-
tam niepomiarne, odrywając wsta-
ce z siłą i mimo czy perwoslow.
~~Wspieranie~~ ^{Wspieranie} o objawienie ^w fizjologii,
historji, psychologii. I tak jako, że
o objawienie pyta mniemam - by
nie mieć odroczenia. Odroczenia
bowiem i rozwiata się między i wy,
Wiara w które jest ~~czynnikiem~~ i
przynajmniej dostarcza chwał, to któ-
rych wypiera się na dotkniętych stry-
kach.

23¹ Kiedy się czyła recyja baroko rzuca
~~XX~~ np. ~~XX~~ Dziady Chłickiewicza -
 już nawet zdanie własnego myślenia nie
 można. Tak tamże było i z repetycją
 z treścią i formą, tak, wespółzależność
 baroku wielkiego przynajmniej i
~~aktualności~~ - jedna scena występów
 z drugą, jedna wieść - z drugą i z
 sobą, a wszystko i widać i czuć
 o ~~jedyną~~ całość - ~~znowa już za sobą~~
 umiar, i ~~znowo już za sobą~~ upokorzenie,
 i - ~~am~~ ^{na} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ przyjęcie z ostrym
 krytyką. Cóż można powiedzieć o
 omalosię przegranej i drugiego po nad
 narzekaniu i wycie i z. - Jest
 to zjawisko nabawyczej chwytliwej
 rytmiki. Przygotowanie się do
 kłótni międzywładnej władzy, ~~przygotowanie~~
 czyż może o kłótni ^{zobaczyć} ~~prawa~~ ^{prawa}
 ludzkości. Trwałoci, niewzruszoności

sędu bowiem istnieje mure - i istnieją,
tylko że nie patrzy się, co miało
cie ławość to czego, stannu. W
W pierwszym rzędzie przezwyciężenie
naszyc, zycie się.

Pracuj obecnie nad dramatem Kola-
staw Chorąg. Pracuj, jak zwykle,
mroźnia i powoli. Ode, jak zwykle,
mam i tym razem wrażenie, że to co u-
pię, co sobie wyobrażę tak siłą,
że aż walczyć w edtor i obaw jestem
w stanie - jest już ławość, niebiste
pewności, Kłóję za nie wreczym się
nie mogła.

Forma dramatu wierowanego, jeżeli
wiersz, choć oddawał następny, formy
ten, gdyby się nie domyślać aby
brakowało 2 pewną, względnie forma

Presia historyczna - przedstawia sta-
nowie dacie kradnosci. - Chci moze
cz przedstawia mow ludow, to wy-
to jest jeszcze co innego, - nie mo-
ze cz przedstawia przejawy, prze-
wrotnosci i kradnosci, - - - po-
stawiam sobie jako zadanie - przedsta-
wicz i sile wywodac nastoj mi-
noj barbarskiej epoki.

~~Pracownik me chce mi-
praco tam me glowne mi-
praco tam me glowne mi-
praco tam me glowne mi-~~

11 Marca 1908. Ten miadałam broda
drwiny: jakobybyś płac Jaszi w
Warszawie, choć zapewne płac miay
zapewnia -- doko wrogiego, Roman
go, drukiem wojaka -- Jakiem przy
płac z jakiej bardzo głęboką myślą,
drdam sama -- rzekłam w jakiejś
binynt -- tu kobieta w czasie pio-
parowej, jakoby we krwi Kałpans,
tajemnicza -- a iślna i męgieta
przybliżyła się tu mnie -- i gda
aż może, abracz w orowy kapelus
naznaczyła czerwone, nie dając się
zetrzeć plamę: Oto nateręz do pro-
anacronych - wyorekta -- los ciast
Znak jej przyglądał do mnie jak
półko: ucrudam, że go kłócić
miej -- i nie ^{22:50} zdołał w chwili
ostatniej... Z tym stylizatem wy-
stetam -- do kochanemu obojacie

sceny: w drzewo rozbitek wrzasz
 bagnat -- tam biew -- tam sta-
 dy uciwpi -- ziomia cada kowisza
 na --- Ja pociadam niezdyty
 twawie worystki ---

8 chana. Wstąpiła werystka
 by jej nieprawidłowiec dęto i morem
 dąto, i przerwycięcie -- gędky nie
 śmierci. Al' to ona serwasurowa
 nadchodzi, i to ona werystka co było
 najmiśnierzej udoione podcina i uci-
 ciwiera, to ona jest po za orfalskim
 catomem skady, kł. dewizany wstawy
 m' ramionami -- to nie samo traci
 porzeczki sens...

Uchyba go już dookupować i₃ w' upr₂
 cie wracających wytworach wyobraźni
 i myśli, dźwięk, wstawionych jedynie
 orfawiektur wstaw, kłozymu i₃ pociwra

wzmianę o pojęciu świadomości.
 A więc się zastanów! To tak zw. ideały,
 jakiejś tam natury tak zw. religijnej
 czy też innej. Chłocząggęste rzeczy
 wzywa na najprawdziwszą i męciwskazanie
 --- i jako się stał swój kawał oram pro-
 chodzie w rękach, w rękach, w rękach...
 Łęgie ludzkie, pod względem naturalnym
 one tylko wtedy są pewnie, gdy
 człowiek ma orłowe, gdy w tym
 naturalnym podłożu ma coś, co wy-
 pełni przymię, to jego własnym ani-
 ceciwieniem. --- Cóż się może
 z pewnym względem spotyka: 1/ je-
 dzie się nie zachowuje wady ani bity
 cniej do naturalniejszych grzechów, a 2/ u-
 toniast stercie się zapewnić, nieśmiałe
 "tolerancie" przez siebie własne.
 To za toco iotnienie jest jedyną mętką.

18 Marca 1908 Kocków. Tytuł mój
osobistemu mam bardzo wiele niepowodzeń,
nie sam ich zawsze wiele, i myślę, że i
przyszłości ~~nie~~ ich nie przewidzieć. Ostatek
raczej, że to czyni życie gorzkie, a nie
o nim osobie. Jednakże z pewną rozległą
wysczerpnięciem prawdy o sobie moich pragnę
tylko z moich osobistych przeżyć i
zawodów. - Ostatek, że w czasie zaledwie
rozprawy już do przyspieszenia wiel
opóźnienia, - a szkoda ich się czasem
zrobi z samego faktu myślenia i odroczenia
istoty życia, w najgłębszym tego słowa
zrozumieniu...

18/III 1908.

Życie nie opowieść - ono się opowia-
ci i imiennie, i danego wlec będzie
ze sobą - w zapomnieniu.

26th. Szlaki przemocane do leśnictwa ludowych - najlepsze były wprowadzone, proste, zamierzające w sobie parów. Efektu amator, energijnie zaś odprawa. Kto - to człowiek, kto nie ma suknie przedstawia ci, jako coś wadliwie miejsce polskiego, nieprawdopodobnego, że to coś co wyekstremizacja z kadrów życia rzeczywistego, co jest nad miarę etnie i prawom jego nie podlega. Podziałem w celu popularnej, leśnictwa, jest sprawa niedopuszczalnej. Trzeba dłać jasności i króci. same i formy same. Półtora. Człowiek i pełna mowa. —

U mluvení, v čtení typická - celková
způsoby dle toho, jak se vyvíjí,
a jednotnostní sloh nikdy nezmění
to, když akcentují přesně a správně

1. wina sukadki iucione. a wielkie
premieria iu to. Cintera wyprzedza
i iucione - Cintera iu iucione
summae na moie iucione, iucione
Oucione iu iucione iucione iucione
po iucione iucione iucione iucione
tem iucione iucione iucione iucione
po iucione iucione iucione iucione
iucione iucione iucione iucione

2.8. - iucione:

Pou iucione iucione iucione

iucione iucione

iucione iucione iucione iucione

iucione iucione iucione iucione

iucione iucione iucione iucione

iucione iucione iucione iucione

Pou iucione iucione iucione iucione

iucione iucione iucione iucione

Spóźnił się nad. puste
 To nad wysunięte Dale
 Ze smutkiem nim rażone idę, wiesz
 Ojciec Zakopane.

Pótyk mój wprosił się w ciemny świat
 niemiłosiernie — dopiero światło na tle. tam
 jaskrawe, wyciem — mój tysonac' b'
 ni więcej budowy.

Wieloletnia praca nad
zbiorem słów polsko-
litewskich

Wieloletnia praca nad
zbiorem słów polsko-
litewskich

Tak jak religja - musi być orłowiak
mówiła, miedzy innymi ku powieści
jej. Pierwsza twierdza zalespiecie
tam i koki, a tam po dokonaniu
złoty, - drugi, trzeci, czwarty
wyprowadzić, wreszcie taki, wot, adwokat
organizacja, które to takie przy
mówiło z sobą zycie.

[illegible]

16/5 Tętyakt życia . jest to uścis-
przebijania się do przodu życia - przed
siebie - przed siebie. - Skrytykowanie tych
wzrostów młodości do siebie i stworzenia
z nich własnego ugrupowania . . .

Do te typami, które kochają siebie
- se typy kochające siebie. To są
właściwie normalne typy. Przez ży-
cie i się tak, żeby przekształcić prze-
nie siebie samego. Oczekuje - mądrości.
Oczekiwania racjonalne to. Same w
sobie zamknięte jest człowiek, ten
mikrokosmos wszystko dla siebie do
mego etapu - - po to uścisnąć i
nie . . .

Tętyakt życia jest nie wyjawiać się
tęty życia życia
tytu się w sobie i do siebie.

Tętyakt życia ma się do innych.
W stosunku do innych ma się do

pierwszym stopniu: okazytność, w
drugim miłość lub miłośność.
Okazytność odpowiada naturze i chęci
tę do znowuowania.

Miłość lub miłośność, dwa stopnie
podniesionej temperatury. Tu miłość
jest gorądem w sobie, gorądem wy-
wołującym stosunek z ludźmi.

Probi ten najwięcej i najcieplej, kto
nie wie. Ale z tego powodu
Probi ten z miłości, który wie. Na-
czego po tej drodze iść musi, gdzie
dla, gdzie się myśli i myśli
i które miłośności są potrzebne.
Jest najbardziej, miłośność.
Wszystko, które się w niej nie
odwróci miłośności drogą i miłości.

Czytamy sztuki Racina. Zajmują mnie
technika dramatu. Racine - nie ma si-
ły dramatycznej. Potrzeba on pewnej sztuki.
Akcji właściwie brak. ~~(Czytając Dymytrio-
wskiego)~~ Fikcyjny wypadkowo wychodzi na scenę i mo-
roza. ~~Właściwie z tego mogłaby powstać~~
akcja. Cóż znaczą akcja dramatyczna?
W czym ja wyrażać - mając kilkanaście
miejsców kwadrantowych sceny i tylko godzinę
moją czasu. - Trzeba ludzi, bohaterów
przekupiać dookoła sceny. Winiem być i
ktoś inny, o którym wartyści coś rzec
czy myśli naprawdę. ~~Właściwie~~ ale aby
~~to było już było dla siebie i aby to~~
istnieć było dla postaci występujących.

Dla nadania akcji żywości, podobień-
stwa rzeczywistości, ukazywania istoty
i podmiotu (co jest właściwie ^{tem} głównym
zadaniem sztuki) - należy

odbić się brzydki momentów twórczości.
Celowy bieżący nie mylił się między ~~te~~ drugie
sił jego mądrość.

Jedaki dramatyczne spiera się w dalszym
neowau, i nie i również neowauale y.

Tuacze, teoryjologic, przedstawia się
cała sztuka dramatyczna ^{one} jako kłopotliwa
matka. Opcyjnie się tylko, jak mawia
Kilkańska metraui kwadratojny, i
trochę dekoracy, papierowiny i kawa
podręcznik orku.

Czy tam i ekspozycja Ołoko. Zastanawia
mnie braki autora. Cóż widać, czy
widać w pt. tyb anio, czy brzydki jego.
Czy jego do wyjątkowości - (Komentarz
scene) Kłopot w usta jego Ołoko
Zawie nie ma grubie, wyjątkowość swoje

25¹/₁₀ Lactopine 1908.

[illegible]

Čudnovatost tvojih riječi, i tvojih
neobičajenih, grozovitih i čudnovatih
i neobičajenih izjava, i govora u platu
jelam. i tvoj, i tvoj ... i tvoj, i tvoj, i tvoj
i tvoj, i tvoj, i tvoj ...

'Dziś kulka myślała' karydome. myśli
tam... i śmiała się - dąży, nad
awanturę dąży - i śmieje w koło do
'kime jechał' dążył się znowu... Dąży =

oni mi rozstali na konceptualnym odcie-
staleniu wartości. Samiś niej
przebiegałam rozważania — i obo-
jęta kłóciła pogoni moich.

27-9-90 Łódź.

Pracuję chłubić do nowego, nowego mego
komunikatu. Kto wie, może w tym spor-
ku nie będę już na swojej drodze. I ja
inna droga, która była dla mnie kłóciła
zanim i to nie było już ostatni rok
była mi bardzo ciężka. — I teraz przy-
miam, nie tylko z samą sobą, ale i z
krytycznymi chwile "chłubi". O to też
jest — i nie mogę być nie może.... Tęskno
wszystko wrócić — i kiedyś być na par-
tych, nie tylko tych i innych, i
kto tego ^{mało powsta} "komunikatu", nie dozwolę
wznieść i przedstawić, kto nie zawodzi
faktów i nie dozwolę ~~komunikatu~~ ^{komunikatu} ~~technicznemu~~ ^{technicznemu}

Родуто.

Родутоу јет мнѣ мнѣ, Родутоу
ајѣ онъ родутоу ајѣ, а Родутоу не
ајѣ ајѣ мнѣ мнѣ; Родутоу ајѣ
~~ајѣ~~ мнѣ мнѣ - Родутоу ајѣ.

Родутоу мнѣ ајѣ Родутоу ајѣ
ајѣ ајѣ мнѣ. ајѣ Родутоу ајѣ
ајѣ мнѣ ајѣ мнѣ ајѣ, ајѣ
ајѣ Родутоу, ајѣ мнѣ ајѣ Родутоу,
ајѣ мнѣ ајѣ мнѣ ајѣ ајѣ.
ајѣ, ајѣ Родутоу ајѣ мнѣ ајѣ
ајѣ, ајѣ мнѣ ајѣ мнѣ ајѣ - ајѣ.

Родутоу ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ
ајѣ мнѣ, ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ;
ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ
ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ.

Родутоу ајѣ - ајѣ ајѣ ајѣ
ајѣ, ајѣ ајѣ ајѣ - ајѣ ајѣ ајѣ
ајѣ. Родутоу ајѣ ајѣ ајѣ ајѣ
ајѣ ајѣ ајѣ.

Chłobuśka wam serce,

"~~Chłobuśka~~ ~~moja~~ miłobrodne

Chłobuśka ~~moja~~ miłobrodne miłobrodne,
Chłobuśka!

Ty jęku wiesz na wam
Tęskniecie ~~moja~~ miłobrodne
Tęskniecie ~~moja~~ miłobrodne

Chłobuśka ~~moja~~ miłobrodne
Chłobuśka! ~~moja~~ miłobrodne

Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne
Lękałyście ~~moja~~ miłobrodne

Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne
Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne

Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne
Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne

Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne
Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne

Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne
Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne

Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne
Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne

Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne
Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne

Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne
Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne

Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne
Straszyliście ~~moja~~ miłobrodne

22
Ks. Józefu Kwiatkowi

W

O ciemno matko - ciemno matko
święta.

Trzymasze w łonie swoje
ciemno - - - niosąc cię sercem
mnie się niosąc

Cruciem wierszami - - -

Ległaś na łonie łonem, aże
pragnąc do skłótu światu

ciemno - ciemno - która zisk
wzrostkiem - ciemno w którą
mądrą i wiać kochanym, i
która w grzechu i ciele bła
wzrostkiem - - -

Ciemno pragniem wznosząc

Cruciem, pragnąc skłótu - - -

O ty! Trzymasze święta i w sercu.

Wszystko poświęć na miłość! Wszak
bardzo miłoby w twarze zobowiązań
kochać siebie. Chodzą jakoś się śmieją
tyż miłymi matkami i ~~całami~~ dobrze powa-
żają. — Co jest dadek — dadek mi. Co
tyż ciębieś powiniem i ciębieś
przejmiesz... i nadzieję ich spój-
i radość im da wtedy, wtedy w
ciężkim miśnięcu
Liliu! jędyna ty, iścień ty,
iścień...
I more cię w łodzi nie tak strasno.
I more cię w jędynie, w jędynie
tyż 2 łodzi nie tak groźnie...
Liliu ty jędyna!
Obyś ty miłymi iścień, iścień,
iścień iścień miłymi iścień

Милой ты берешься злого маму оповещать,
Душечку милой злого оповещать,
Почему же милой злого оповещать,
~~Душечку~~ ~~злого~~

Милой тебе птаниху милой злого,
Милой тебе птаниху милой злого,
Милой тебе птаниху милой злого,
Милой тебе птаниху милой злого

Опави тебе злого птаниху милой злого,
Опави тебе злого птаниху милой злого,
Опави тебе злого птаниху милой злого,
Опави тебе злого птаниху милой злого

~~Милой тебе птаниху милой злого,~~
~~Милой тебе птаниху милой злого,~~

Милой тебе птаниху милой злого,
Милой тебе птаниху милой злого,

Од старей дожи - милой тебе птаниху милой злого,

Милой тебе птаниху милой злого - милой тебе птаниху милой злого,

Милой тебе птаниху милой злого - милой тебе птаниху милой злого,

Милой тебе птаниху милой злого - милой тебе птаниху милой злого,

Милой тебе птаниху милой злого - милой тебе птаниху милой злого,

Милой тебе птаниху милой злого - милой тебе птаниху милой злого,

421

(Faint handwritten notes)

101.
 102.
 103.
 104.
 105.
 106.
 107.
 108.
 109.
 110.

101.
 102.
 103.
 104.
 105.
 106.
 107.
 108.
 109.
 110.

101.
 102.
 103.
 104.
 105.
 106.
 107.
 108.
 109.
 110.

Porro, porro asyrlina
Porro drcuare mernane
Pitroie is karan jyo eina,
Haukuie, katroie spargane ...

Porro na dno jrcuare
"na hamien' viz aborgdo
Pitroigane na viz wcora
Serce n' m'j' jrcuare b'lo ...

P'ito' serce i naka
Jrcuare viz j'j' jrcuare
P'iti' k'iti' k'iti' i p'asta ...
P'itroie drcuare w'p'roie ...

Majite viz w'ati' jrcuare
P'na rawnu aborgdo
Ola k'iti' spockuare iouie,
K'iti' k'iti' viz k'iti' k'iti' ...

I jakże mi mój a sprawa
 I wżadac bole mywlekać
 I w mi obryba kamieniec
 I mi lęgo i smietci ciekac...

I dzie ona niewore
 I dzie lisko zę smieji,
 Ona to mnie wafomoi,
 Ona cioci' nadzieji...

Wie było, nie nie bydo
 I zycia w samolozgo
 O co' w tobie rozito?
 O co' w tobie dobreo?

„Piko me mnie tak cicho,
 Ze ci' mi nie raboli.”

„Terre ty mnie mateu'ko
 I mój dalozacj' niedoli...”

[illegible]

Skrytke moje i wybuch kłopotu
Ostrożność naszych niebezpieczeństw
Ola ukryta i pełna się odwróciła
Już...

Ola straszą gwiazdy nadwajał stół.

Aż w końcu ją kłótnia wzięła w rękę,
Jeszcze nie było czasu...

Teraz nie daleko będzie już po drodze,
Wszystko: każdy zadowolony
Może mam więcej - i więcej sobie.

Teraz nie umiem zacząć od nowa
Ole umiem skończyć swój kraj
Może nie umiem stracić walony.

Wiem: strasząc cię - a pragnę
Zig zburzyć.

Pragnę z pięknej mojej wymieść
Dziękuję
i już... Czekam więcej le
i już...

Cheł! do spacu mi sugradz,
Cheł! już dany moj miżdy
Ł wiatrem swichym polym wleciady.
Woyatkie kroy, "Pwisty" sozdy...

Potadam ja teraz sama
Potadam ja sama
Ł w spach gorych tam nadziennu
Wiesie dany moj
Et ja tu sama spaz
Ł skracam mi, i ciennu;
Potadam ja tu sama ...

"Mysle" - co i sote wrobie"!
Truda dy Ł waweru skracie
"miere" - krotkie, jak krotkie
Hej nad doline, hej nad stepowu
Wlad talu, przelaz mi i nienowu
Polowie
Hej mo! prapowoz, co w gromu,

Hej, na tych bradowych chmura,
 Morze - górze, ^{na} morskie fale....

Śmieć mi się dale...

Śmieć mi się gwardy, za miedzi wie-

stanie,
 Śmieć mi się okiady, si pieknie ^{stanie},
 cone...

Hej mam śmieć, craccu farspu
 some, Rrriwde,

Craccu jersmnie, nyziz zaszute,
 rrrrune...

Ksypetko wieć komic zwinistuj

z tego powtarzanie: Krótkie: Śmieć
 to to to.

Śmieć się śmieć, nie, śmieć...
 śmieć...

Śmieć śmieć, - bzdury, jak tajemnica,
 z tego śmieć, górze, w dalech
 nieprawda...

Skropić warzywa i sadło starym
i liniowem - woskiem, nicznie...
i to ciem, i w dzień ten, starym
i kęs
Kawałek kawałka kawałka, i kawałek
i spid ni wypadnie
i spid ni... i kawałek, i kawałek
i kawałek i kawałek

3 listy niemijsane

1) to to jest, niemijsane - kawałek ma lat 18, wy.
znanie nie było żadnych...

2)

22/2

46

Jak, ludzie są zli i biedni. —
Chyba to są zaradnice miły żywota
ludzkiego? Choć jest też życie.

Strasznie brudzi duszę, i powiada do kogoś
aż ręk ludzkich

Właśnie nie trzeba się ludzkiem poddać!
Oni duszę męczą i powołają ją po nie-
ni, po pyłach... Tu nie uoyuie
tego dla własnej korzyści, jeno dla
zabawy bezmyślniej.

Życie nie wartyśko, nie wartyśko
utracić, bo wszak musimy
radować się przynajmniej.

Właśnie silny widok dusie
Życie nieches w ogółu
Właśnie ^{komuś} strasznie jak każda
Właśnie w ~~to~~ w strasnym obrodzie.

Наче вънра ревирише
'есе мије изрѣс ебача,
изрѣс ебача, модѣс врѣси
'и покрѣишѣ нѣсѣ прѣси...

сѣмѣс ~~сѣмѣс~~ сѣмѣс

Hej

47

grazie

grazie, mihi grazie

~~grazie~~
grazie

grazie per la vostra
gentilezza e
per la vostra
attenzione
grazie per la vostra
gentilezza e
per la vostra
attenzione

Stations upon the line
to which your attention
is now directed
The first station is the
one which is the most
important in the whole
system of the railway

It is the station
of the Warrington
to the town of Warrington
which is the most important
station in the whole system

It is the station
of the Warrington
to the town of Warrington
which is the most important
station in the whole system
of the railway
The second station is the
one which is the most
important in the whole
system of the railway

Chciałbym cię poznać
by móc cię lepiej poznać
i zobaczyć cię w rzeczywistości
i móc cię zobaczyć w rzeczywistości

Obawiam się, że cię nie poznam
i nie będę mógł cię poznać
i nie będę mógł cię poznać
i nie będę mógł cię poznać

Chciałbym cię poznać
i móc cię lepiej poznać
i zobaczyć cię w rzeczywistości
i móc cię zobaczyć w rzeczywistości

Obawiam się, że cię nie poznam
i nie będę mógł cię poznać
i nie będę mógł cię poznać
i nie będę mógł cię poznać

Chciałbym cię poznać
i móc cię lepiej poznać
i zobaczyć cię w rzeczywistości
i móc cię zobaczyć w rzeczywistości

1. *Salix glauca* (Scouler) ...
 2. *Salix glauca* (Scouler) ...
 3. *Salix glauca* (Scouler) ...

Tani parniżtanu,
Chci raportować moją -
Czta drimną wechdam drugą,
Laiencchy ruz i pętanu
I tancuchani - jakto żyćiem drworing...

Chwilem gdzieś iść
Ja, masy liść,
Ja po nad korony wzmieniona...
Dziś mi jideu stoncem słońca
Dziś mi drugi ~~tu~~ gradem wnieść
Wzrostko, ach wzrostko na świecie
Do mojego przepływa łona...
widem: która

Testem - która truje
Testem która przysiędło egady,
Testem, która w dniu ~~tu~~ wczorajszym
poznała swe oczy...
I kół roze moje
I tacy prync moj
I robak serce foery...

A jednak... a jednak i inne se chęć
gwiazdy świecą

Ordy kęś

Choć na naskroju w swiej ogromnej sile

"Oto duch mój radościęj się pędzi"

"Oto serce moje żyć się pędzi"

I Fachman wrzucił się sieć rebracę

Wesela wino pędzi

I kółko zastawia wielkie gotuje...

29/V goś.

Wnie trójcę, duszo moja, do ~~świata~~ ^{świata}

Po przez granice ciemny w świat
świata...

10/ Chłobwka.

17
Pite chae ię, jęzięć cokolnik-
wiczę kuba wdranyu nę kani.
nie jęzięć bannu amied.
Prawo bannu kuba kunięć kani.
Unięć kani, to kani; nie ty kani.
Cnie to co jęzięć ię w kani chae,
nie ię jęzięć kani kani kani
kani.
Tak kani kani nie, ięzięć kani
kani.

27/ 220 guld. 35 rub. Hofcrain
17 350 guld. 35 rub. w kani.

3/4 mi Nixi moji - pod rękę - pod serce
 Otworę cię ^{zimą} ~~moim~~ światło moim sercem
 Wiesz - o kapturze potyczek wstępn

Tiety mowitau it. vtedy med mysar
 grabe o tyciu i sobie. mivietys.
 Of gdy mowiz, wspominalo tedore, le
 dwie tykajac tych wron sklich wistly
 than, plone jeb' majo kwajec - w
 au wiedy, au roanne ...

25/11 908.

Takim & Cihri :-

3
 24. In the whole of the

Excellency, my dear, my dear

Ty mien, — draogo dźeń ^{mieszkaniow} rozpięte,

Py wresz - Dostępnym Hasz K. Anna. i
racinow. Py

A ja ~~wpadłam~~ w świat ten rozpa-
kam
Ja Ciebie kocham — miły i kochany...

Ja Ciebie tęsknię, gdy nadjeżdżę noc
Gwieździstą kryte, i świecami ludnie,
Z serca i z mego wyrywają mi
I światy całej szerokości, kwiaty cudne
Cmyły i nocem całą duszę moją
Do Ciebie tęsknię, i przy tobie stoję

Zdaje straszenie przostoję w dolinie jedynej,
Czuję jego dźwięk o miłowaniu,

Czekam ja Ciebie
Wiosny poranka
Gwieździsto na niebie
Słodki Kochanek!

Czekam mój, Czekam miły
Czekam ukochanego świata
Hej! Hej! tak nad niebem
Dusza moja płaka

Oczy kaskae. kaskae neta
 Piosenki w dworku umarły.
 Półka brada, Półka, pusta...
 a ty z twory radość wydadz...

Wra! dworku gaj
 miści ci miści
 miści ci ciści
 Błaski jasniące...
 Płek ~~plak~~
~~Wra! dworku gaj~~
~~miści ci miści~~
~~miści ci ciści~~
~~Błaski jasniące...~~
~~Płek plak~~
 Wra! dworku gaj
 miści ci miści
 miści ci ciści
 Błaski jasniące...
 Płek plak

Przebiega ścieżki
 młoc

Pł
 O ci ki czar
 A ci ki czar
 miści ci miści
 miści ci ciści
 Błaski jasniące...
 Płek plak

Wra! dworku gaj

Ktoś cię kocha
Ktoś cię kocha
I śmieje się
Przez cię się śmieje
Przez cię się śmieje
I śmieje się...

Podziwiam cię
Jakoś do jutra
Jakoś do jutra
Jakoś do jutra
Jakoś do jutra
Jakoś do jutra
Jakoś do jutra...

~~Przez cię~~
Przez cię
Przez cię
Przez cię
Przez cię
Przez cię
Przez cię...

- C. Zet nawiato, migod nawiato
Opa Poline, ię na calę.
Po Polinech migła ię i lece
N. bułkilie serce migłok ciere
~~niedzię serce~~

~~N. Comenice~~

C. Zet ię wiersz wosz faue

C. Zet ię wiersz wosz faue

C. Zet ię wiersz wosz faue
N. bułkilie serce migłok ciere
N. bułkilie serce migłok ciere

N. bułkilie serce migłok ciere
N. bułkilie serce migłok ciere

Darmo byś pragnął wylecieć nad wierzchy
 Darmo byś pragnął widać loty orłowe
 Testes tu w ziemie przedziwne
 obywatel
 Ciemia ci jeno da chwile godne.

Ciemia ci jeno da serce rozdoby
 I biedny duszy myj podziemia
 Ona ci rozpręgić chce woda
 O serce swoje strasząc cię cię.

Łaskawie serce, żalujcie. wrota.
 Ota dżurę, na wietrze
 Stolica przyjście - nie zapomnieć.
 Stolica przyjście - klaski wlepić.

Proszę cię ciebie stonice
 Serce mego - dżurę wicra
 Wybawienie - serce nieś
 Proszę cię cię stonice

Kto, o. Sawiz ciębie słońce,
W jasne twoje potrobie lice,
Kocha ciębie dusza moja
Ręka moja i śmiecha...

Moja ręka - sity cza
Moje oko - patrzy w dale...
c4. Trud dusze grób się chowa
Która w światła twoje gale...

Biedacz słońce biele, troski
~~Biedacz słońce~~ nie żywota
~~A rozumiem~~ na niej nadzie
Twoja ręka przeszedła tu...

Po dolinie mgła się sypie,
W dolinie płacze ludzie
I gdy tu niebrosz popyły
Kłowiek - w słońce stały cienie
Staw w cudach - sam cadywie

Wojnie przegrodziłam tobie
 Ja przy swoim jasnym blasku
 Chyba spoczęć reki w grobie...

Chyba w tobie rozumiona
 Duszę złoży, jak przemiennie
~~zaprawdę!~~ Słońce ~~moje~~ ^{ciężkie} Twoje
 Choć z tobie ~~złoty~~ ^{ciężkie} uśmiech...

To ci w duszy dano
To kody ~~in~~ w karcie rano
~~in~~ w karcie ~~in~~ polowaj...
Gdyś tu dębco rośnie,
A wyśwry w karcie wiosnie
Zachem, ty, dojruwaj...

A jeśli cię stracono
Kad gotne jak strona
Z bogactw sta wygrym stryptom
A jeśli ci nie skanie
Na kła na gotne granie
Twarz obrotu na kłopotom...

Ostanie w sobie orleka
To w ziemi - duch acieka
Duch się na wyie chłoni
Karykady w mędractwie dwój
Przeponie życie swoje
Ost. A mawia w tej pogoni.

~~Gdy zginie ci mój stanie
 dla dobra państwa i kraju~~

Kapitanem musisz w końcu być
 Dla własnej sprawy.
 Powiem ci, każdy ^{z nas} ~~z nas~~ ^{stoję} ~~stoję~~ ^{stoję} ~~stoję~~
 I w pył strącony...

Kapitanem musisz w końcu być
 Dla twojej braci.
 Powiem ci, podda twa rozumiemy.
 I wartość straci...

Kapitanem musisz w końcu być
 Po wszystkich ciach.

Jakże cała nie' się może,
Cie' słoneczna, nie' żywoła.
Omotada serce moje,
Otworzyła je na boje.
Zapaliła ogień w skłonie
~~Zapaliła~~
Zapłonęło moje serce...

~~Włochy~~ nie
Słonec i droga, droga kryty.
W tobie jana joki ~~ojciec~~ wiekniy.
Słonec i droga sponiewiały
W tobie kadyś ~~nie~~ ^{zakochany} ~~nie~~
W tobie i słonec i wiatra moje
Słonec i kadyś jana zary.

Chodzi to ty pole
Chodzi to ty lasem
O słonec!
Cz i wiatra ja w tobie
Cz i jana in w tobie
Dany.

57
Na sporych ty rwoje
Zabierasz tęsknoty
O słońce!
I serca ty ^{cięższe} ~~głębsze~~
Och serca od bólów
Drgające! ~~Przebieg~~ ^{widzące}

0 słońce! ty budzisz czucia.
Które drwonia
I rozżyciem życia plamą!

0 słońce! ty budzisz myśli
Które gwałtem
Łkaniem leceją nad dół,

0 słońce! ty budzisz ranki dnia,
Które tak gorąco
Jak ręka zasnione Boga!

We krwi, ty masz, naważcie mój
Tę chotę
We krwi, ty masz, na prawy mój
i anok ochotę...

Ty w krwiach masz, naważcie mój
Wotanie,
Ty ^{1 aktywny} błaż w świat czyli ¹ tę
prośbienie,

Y idzieś prosić - kryje mój
O! byłeś w tobie - stało się
do history...

O byłeś w tobie stało mój
Ma siebie
Wzrostie mój - gorzkim idzie
- - - plebie...

Chyba się twara nasza
 Na czołmej' usini chyłg ..

Pachnićci wy, Gapi
 Pachnićci wy, awolki
 dżdolanu ..
 Cz dżera się we mnie
 Goduosi i wchiera
 Skaniamu ..

Wiercieć wy wiatory
 Wiercieć w dolinach
~~podrządy~~ trójania
 Cz sile się we mnie
 Pamięć się mory
 prustania ..

Spasłowieć wy Koople
 Wierć Koople ~~haktive~~
 Ku ziemi ~~Ku ziemi~~
 Fokliw

Cz dżera to moich
 Her Koople i pudy
 i rywe ..

Za swier kon spew

La mi dy 19th

La miba to ~~was pite~~ ~~the k'tui~~

Offiziere nicht zu hoch und nicht zu niedrig

Wszystko to co jest w tej książce

I have very little choice except

Yako, re laci polua won'
4000

~~De Koo is~~
De Koo is onzer s'nie

Semiba cucina, jasna, tou

Je pache une taque de taque ...

... ze wszystkich stron mego strumienia

2. work, ⁵ 1/2 high below duty

Ches ~~have~~ ~~voice~~ ~~poor~~ ~~stun~~

Cheq pisen' Evstrenai' w ghuery.

29
A Karola ticiu skiba tej rucini
Jo jidlem cuol
Chwalec ciż wety mojuu
oddajz tobie mój brud ...
O ticiu - ! ticiu - zabieraz
~~zabieraz~~ Ciaso chuchow
C'ie mio. ticiu

Góral zakopiancki, zety się chodzący
płoty wychyna. przedstawię się u
zabijania. zionofornie. zafusce
baorki, "cadzi pocki" i wypy
je: "co? procy?" ... Po za tem
wzdycha do unadziaka, do posadki
i "Ereka prolekeji" ...
Drugie pokolenie jest już cudownie
zbiurok w tyliżowania (B). Czy też
zbiurokracade ?

Jakże cię zwąć, Kochanku mój?

Jakże cię zwąć?

Duszy Ty mój, jęstes' spiew

Kochał się mój, jęstes' zew?

~~Zemni~~ ~~Próżnem~~ ty jęstes' oko mego...

Stoiem ty jęstes' dnia jasnego...

Dojść tobie nie dnam tylko stać

Jakże cię zwąć, Kochanku mój

Jakże cię zwąć?...

Moje usta, moje usta, takie gorące
Dla cię, mity, jak to kwiaty na łące
Oczy moje, oczy moje ogniem płonące
Dla cię mity, jak to gwiazdy niebieskie
Serce moje, serce moje takie bijące...
Dla cię mity, jak to iskra niegasnąca

Chity, mity, miłowany brzo, duszo moja
Chity, mity - kiedyż mi cię tęsknoty wkoła...

A za to swoją serce, co dla mnie bije
Obleczę wosa poranna s'miech z oczu
Chłodzie białe w utęskaniach, choć
nieboże
Cóż się mity za trzymam u twego
proga...

~~Wszystko co jest~~
~~nie jest~~

Emile Verhaeren.
(Les forces tumultueuses).
(L'art) Sztuka.

Ach jednym krokiem!
Stopa ziemguziwszy głęboko
Drogiem przydtem w światłość wielką
wysoko
Słuch wykrzywszy, z spłomienionym oknem

Naleciajesz, na swiatu, w ekstatyce
Ty, co przeszedlismy ^{gorzkie} ~~trudne~~ ^{trudne} ~~trudne~~
i cała - ~~Tragedia~~ ^{Tragedia} !

~~Trucim~~ ^{Trucim} ~~nieznan~~ ^{nieznan} ~~nieznan~~ ^{nieznan}
Wdrizkiem i starym pojone,
Tam gdzie owe wężowe rielone
Cztery to były klody: ich stopy
~~leżące~~

Jako kwiaty były barwami
~~umizrami~~ ^{umizrami} ...
A młotem, obok nich spoczywa
~~pod laurami~~
~~Też~~ ^{Też} ~~liście~~ ^{liście} ~~co~~ ^{co} ~~zycerom~~ ^{zycerom} ~~zwykłym~~ ^{zwykłym}
~~były~~ ^{były} ~~ordobami~~ ^{ordobami}
Cien rzucił na foki, strasy i
Rozbraun.

Olymp i Holikan w przestrzeni
 cła stolluck, Kody woły zrobie
 Zonych ^{s'wistye co} ~~zrobie~~ ^{się} biaym obrot
 się chwiej:

~~Lignee~~

W Dominianie! Kłose iwinja
Arzymar ~~Arzymar~~ do wstępnij iwinja iwinja
lecz ty, sumu stepów iwinja iwinja
przekazna iwinja iwinja - w garść
wstępnij iwinja iwinja... Wstępnij
wstępnij iwinja iwinja w Dab... Wstępnij
iwinja iwinja, wstępnij, iwinja iwinja iwinja
iwinja iwinja, a iwinja iwinja iwinja...
Przed iwinja iwinja iwinja - wstępnij
iwinja iwinja iwinja iwinja iwinja iwinja
iwinja iwinja, wstępnij iwinja iwinja, iwinja

och prosyba, umietyście wasze
 ... (Keraka tam w Dali... w Dali...)
 god, czego nie będzie między
 między ten wrok, a ~~ten~~ ^{ten} stopę
 wspaniałe nie psakry...
 O Wspaniałe! Wspaniałe ty wasze
 a tak umietyście wasze!

Et Riedy se pousse. il se sent en appui
 d'un bras sur lequel il s'appuie.
 Et Riedy se pousse. il se sent en appui
 d'un bras sur lequel il s'appuie.

At the junction of our first survey line
Bolon

1874
 1875
 1876
 1877
 1878
 1879
 1880
 1881
 1882
 1883
 1884
 1885
 1886
 1887
 1888
 1889
 1890
 1891
 1892
 1893
 1894
 1895
 1896
 1897
 1898
 1899
 1900
 1901
 1902
 1903
 1904
 1905
 1906
 1907
 1908
 1909
 1910
 1911
 1912
 1913
 1914
 1915
 1916
 1917
 1918
 1919
 1920
 1921
 1922
 1923
 1924
 1925
 1926
 1927
 1928
 1929
 1930
 1931
 1932
 1933
 1934
 1935
 1936
 1937
 1938
 1939
 1940
 1941
 1942
 1943
 1944
 1945
 1946
 1947
 1948
 1949
 1950
 1951
 1952
 1953
 1954
 1955
 1956
 1957
 1958
 1959
 1960
 1961
 1962
 1963
 1964
 1965
 1966
 1967
 1968
 1969
 1970
 1971
 1972
 1973
 1974
 1975
 1976
 1977
 1978
 1979
 1980
 1981
 1982
 1983
 1984
 1985
 1986
 1987
 1988
 1989
 1990
 1991
 1992
 1993
 1994
 1995
 1996
 1997
 1998
 1999
 2000
 2001
 2002
 2003
 2004
 2005
 2006
 2007
 2008
 2009
 2010
 2011
 2012
 2013
 2014
 2015
 2016
 2017
 2018
 2019
 2020
 2021
 2022
 2023
 2024
 2025
 2026
 2027
 2028
 2029
 2030
 2031
 2032
 2033
 2034
 2035
 2036
 2037
 2038
 2039
 2040
 2041
 2042
 2043
 2044
 2045
 2046
 2047
 2048
 2049
 2050
 2051
 2052
 2053
 2054
 2055
 2056
 2057
 2058
 2059
 2060
 2061
 2062
 2063
 2064
 2065
 2066
 2067
 2068
 2069
 2070
 2071
 2072
 2073
 2074
 2075
 2076
 2077
 2078
 2079
 2080
 2081
 2082
 2083
 2084
 2085
 2086
 2087
 2088
 2089
 2090
 2091
 2092
 2093
 2094
 2095
 2096
 2097
 2098
 2099
 2100
 2101
 2102
 2103
 2104
 2105
 2106
 2107
 2108
 2109
 2110
 2111
 2112
 2113
 2114
 2115
 2116
 2117
 2118
 2119
 2120
 2121
 2122
 2123
 2124
 2125
 2126
 2127
 2128
 2129
 2130
 2131
 2132
 2133
 2134
 2135
 2136
 2137
 2138
 2139
 2140
 2141
 2142
 2143
 2144
 2145
 2146
 2147
 2148
 2149
 2150
 2151
 2152
 2153
 2154
 2155
 2156
 2157
 2158
 2159
 2160
 2161
 2162
 2163
 2164
 2165
 2166
 2167
 2168
 2169
 2170
 2171
 2172
 2173
 2174
 2175
 2176
 2177
 2178
 2179
 2180
 2181
 2182
 2183
 2184
 2185
 2186
 2187
 2188
 2189
 2190
 2191
 2192
 2193
 2194
 2195
 2196
 2197
 2198
 2199
 2200
 2201
 2202
 2203
 2204
 2205
 2206
 2207
 2208
 2209
 2210
 2211
 2212
 2213
 2214
 2215
 2216
 2217
 2218
 2219
 2220
 2221
 2222
 2223
 2224
 2225
 2226
 2227
 2228
 2229
 2230
 2231
 2232
 2233
 2234
 2235
 2236
 2237
 2238
 2239
 2240
 2241
 2242
 2243
 2244
 2245
 2246
 2247
 2248
 2249
 2250
 2251
 2252
 2253
 2254
 2255
 2256
 2257
 2258
 2259
 2260
 2261
 2262
 2263
 2264
 2265
 2266
 2267
 2268
 2269
 2270
 2271
 2272
 2273
 2274
 2275
 2276
 2277
 2278
 2279
 2280
 2281
 2282
 2283
 2284
 2285
 2286
 2287
 2288
 2289
 2290
 2291
 2292
 2293
 2294
 2295
 2296
 2297
 2298
 2299
 2300
 2301
 2302
 2303
 2304
 2305
 2306
 2307
 2308
 2309
 2310
 2311
 2312
 2313
 2314
 2315
 2316
 2317
 2318
 2319
 2320
 2321
 2322
 2323
 2324
 2325
 2326
 2327
 2328

*Kongresy! Ktożby ^{chciał} nam ich wywiesić
Na złotych słupkach ulica miasta*

Be just to my, or rather to
Hobbes

2) crenu; ntopi; itenice m^g crenu
pytai: crenu te prochna & socna
Cobynie kuyarto: Provis i m^g crenu...

Wszystko! Skorycie w plan
nieprofity
Bez łaski mojej, mojej i bez dary

Богъ грѣху моему - моему и мнѣ даритъ
Спасеніе!... Иже въ нѣмъ живемъ,
и имъ живемъ, и во славу Его
спасаемся.

Wyle i męgo ile ci jest tu pyg
na dnie ...

A czasem maćka łaz, jak to ^{obija} błąd,
Ktore podcięto na żuźwa górkę,
A czasem jaona znów umie widać

^{flady} Galy ~~tu~~ obokiem ^{razem} ~~pośrodku~~ ^{niepokoju} ~~obokiem~~

Albo też w rewe wstępnijcie
^{flamy} ~~morem~~

Ktorego kocham ciemnie, ^{głęboko} ~~głęboko~~
~~W~~ ^W ~~temu~~ ^{temu} ~~jest~~ ^{jest} ~~cała~~ ^{cała} ~~tyja~~ ^{tyja} ~~podobnie~~
Chyć w sobie nowę, skrytą
^{ramionem}

Jerus Maria! Preciei to we
umie Pol!
Preciei to Bismarck i' zgrzyota
Preciei - tatu - tatu otwarte
wrota
Otwarte niwieja to pol
Do jakich pol
Do smierci one wrota

Pratuj umie panie Bore
kobi jestes na wiecu
Pratuj umie panie Bore
Kosam jedno do Ciebie
Daj tyje ... Daj tyje gadziny
Daj chacie! - Daj ci mi chacie!
Kos - tu przed tobą gine
Kos - tu tyje s'rod pola
A skrzepa ta ciarna wola
- A ciemni otwor nademnie!
Bore! Skracas: ciemno
Pratuj umie Bore!

Očko tvoji wysokie!
 Ocy mienia ciennie w uciebie!
 Panu! Panu! mow do kumie!
 Wzrusz ty się moję mękę
 O! Toważy me! w kę
 Panu! w górnej krasie
 Dzięcho tu koważy grime!

et cetera an' dny. O poe!
Kto' imie och kto' napravil
i napravil, v nadvremie
vse v sobraznenii smyslenu
v nosu, gory dno... ..

Haj! Haj!! Pole wy! moki!
wy serdeczne adreki!
Wy miścorz sio ber miare,
Ha co! le na umie kasy
Za co! ~~na umie~~ do am draloue
Gona mi serce, Lona!

- Czekam wicheru kłóty tęg;
W struny adole, wół rami;
Czekam wicheru, czekam jali
W stoncznej patrac dali...

Czekam lata postoił ^{ładny} tęg;
Stonca czekam sód jeliu;
Ostro moji wciż się chumoj;
I serca nie się nie odumoj...

Czekam skorysia co przyjsie ^{ładny}
I skie skorysie - tej niewie;
Cie ~~na~~ skina; nie ostro,
O wadzie - dacie ^{ładny}...

20/III Władzie mówię - więcej
 tego, bo mi nie oczekują, mi
 Dobrego nie czeka na drodze ry-
 cia mojego.

Jest mi nad nyrac ciele!
 I nie wiem już precyzyjnie czemu
 i buntować! Sił nie mam...
 Sił nie mam....

24/III Stawa abyćci potrzebna
 jest - i by mógł dać tworzyć,
 i by wierzył sam w siebie, i by
 choć najskromniej mógł... Stawa
 nie jest nagrodą i celem twórczości,
 ale jest ona tej twórczości
 współdziałnikiem.

W to gwałtownie chwile, w której
 widzę kontury światła, widać
 tych, najwęższych stron
 życia. Bo właśnie wtedy się re-

Stron tygiernych oglądać można.
Choć nie patrzeć na nie okiem
miłującego: miłośnika okiem
szukającego Kwiata. i Takie,
które samemu trudny jest. Otoni
Na miem myślenie chce we wa,
miona i i pragnie go, a mo-
żna i omy w sobie samy kąc
preco miem... Bógom kwiatu chm-
te, w których siebie jestem
Sycia

9/8 Chłabołka.
9/8 4 literature - samy moda. Każdy
autor wpięty w siebie się już ma.
Czyni to zwykle niewiedzą, wyhod-
wany sam na podłożu, które mu jego pole
przysławia ołwiera. Choć to ~~decyduje~~
rozumieć można studiując dzieła pała-
wy a innych epok. Tych prace są bardzo
nieco piękne; warty są i w nie.

czy wpatrywały, w Karci, efoce, w
 Karciu stylu - odnajdźmy bezwzględnie
 Dnia Wniosków, a więc pięknemu na
 kłamięte momenty. Odnaleźć je
 odcień jest rzecz zaawansowana sztuki
 Gwy Rda, codzienna, masowa, ^{sobą} puz
 bliskości - sztuki współczesnej ^{sobą} odraz
 wa najłepiej, o tyle zaś, o ile
 jej na nie o trawie, o czu.

Stu wiem co świat, a co są
myśli moje,
Kłado się wrytoko w ten wiet,
Kreję moria...

A naol wiem w schodki gwiazd,
jasma. Bore
- Preol Nieskoibronem, Wiepój-
sewe stoj...

Ellie ^{rały} ~~tekst~~ ja się, aui się nie
Mojai to ona, ta ^{boji} prujazna
Zora

I złote rękocy dojrzałego zboru
 patrzy i kumtek mój, weso-
 rejary kój.

Przybywaj, dniu cześć
 wóid nadozki,
 Przybywaj, dniu gody mój
 kwany wawzi,
 Opała wizer z gundatki kój,
 tem wółki,

I gao'mie, i przywicha radość
 skazgi.
 Przybywaj, janny dniu - oddaw
 ci dany
 I serce dam, i kół mój
 wolicie skousz.

O moji dnuše ^{loty} chvile! O chvile
wy twojere ^{chvile} loty
Ty godzinę i więcej, jako góra,
rda ^{loty} ~~loty~~!
Dusza się, jako przęda - wstawa
wa i ^{moty} mota
Bawę biera i skrzy się jak
skrzydła motyla...

Tyć warto -- warto ^{przeiwigucie} ~~przeiwigucie~~
w sile.
Owieci mi raz ten jiskre rapto
nie ochota.
Owieci mi duszę ta cudna
pali robota.
Owieci się skępie w snach i w
rozdrożach ~~rozdrożach~~ ^{pyła}...

Tyć warto! Twórcu uciech i snów
godzinia
A choć robak inne ^{godzinia} ~~godzinia~~
wocy

Pogrzeb i i topie kedy sa
 zlelina.

Pogrzeb i i topie upraguione
 ocy...

Życie warto! — rae je jiszore wy,
 aigany ranciona!

Choc wiem, ze ~~nie~~ ^{choc} ~~nie~~ ^{choc} przejdzie,
 odbicnie i skona.

Jan Białski, szuka w m. akt.
Białski był w młodości idealistą. Qua-
go takim Hircu. Przyjoridka dni po 10-
latach niewierenia i nie poraził przyja-
ciela. Białski stał się Okodunem, wyraża
moralnym z pierwszym odzieniem okrucieństwa
jest goziny Okodun i wymagający dla
żony. Jest takim dla człowieka Doboskiego
jest takim dla podrobadych swoich i drug.
W majątku Białskiego wzięcia ugroznie
połtek. Od strony cień Białek. połtek
jest obratowany, myślow goziny cień
Doboskiego i Okodun. Białski jest Biał-
skiego, by im porzucił swoją porzucił.
Białski odmawia. Złukie Okodun
i Dob. zatapiają się, goziny im straszą.
Okodun jest myślowie między Wircu i
Białek. Jest ostatni okodun prze-
bieg swego życia. - Białek i Okodun wia-
rze w ludzi i w dobro natury la-

61
Dziękuję. Okażaj mi dobroci chociaż uśmiech
wielki wspaniale. Chłopom dawał
niezmiennie, dawał im bardzo dużo wspaniale,
pracy — oni wszyscy dawał im wszystko
nie, moralnie: niezmienne go okładał.
Zanim ufał — dawał im wszystko, dobre.
Wszystko dawał: ciemno... Zima i on
okładał go doży...

Biał. Były to chwile straszne. Były to chwile
straszne. Zanim to ci, wtedy nie miał
wzrostu. Chodził bez siły, bez mocy.
... Ciężko ci od okładów z przodu...
i od tej chwili zimnicą wyleżał się wiel
możę postać powracając.

Witek! Zimawość i toś kładzie.

To. Tak, w przeważającej chwili. Zanim
temu siebie, skądś po prostu, biał.
Był strasznie z nim, biał. Wtedy
złagał w sobie...

Witek! O to z zimawości to nim nie

Czyż nie mi sta się, swemu,
być tu gościem...

Białe! albyś się, to nie ulega
wiedze... To jest inne norać...

Ładna robota mnie się, kuadra
odczuć mi się wstąpi, znowu
z tą moją wiodowiadecią. Ciepło
możem się z myślo, że teoria jest
dobra, lecz może się pać po rozum
siej. Ciepło możem sobie się wstąpi
w racjonalności natury ludzkiej. Wstąpi
z rozumem, że pać się wstąpi
rozumieć się kocha, że trzeba abym
je się rozumieć. abym ja upodobać
siej się do nich. Wstąpi rozumem tak.

Dziś mi się widzi się wstąpi człowiekiem
a mi teoretykiem. (Każ się, a każ
się mi się na wstąpi wstąpić się
rozumieć się sforę. Białe do domu
go inaczej się zakradły, - dom mi
do domu inaczej. Białe mi.

daleko spieszcie, bo kiedy zabady by
 się moji wspaniałe pola, i wtedy
 miły się każdy tak może być od-
 żony i wyrachowany napróżo...
 Siedzę na dno z brini, gdy i na
 dno się nie chce... Byłem tam na dno
 niecierpić się dano... Tam dano
 were the forte traciłem - a kry-
 to, co przekazy ołowiu kry-
 pociem się. Gdy tylko mo-
 żesz: owo owo nietyklowie i
 bez bólu to krym, a ja widać
 i wie na jedną chwilę oś Kater-
 mi przed...
 Gdybyś dał ołowiu wspaniałe pola,

1808

14 Wresnia Krakow

Człowiek jest nieśmiertelnie ciekawym
zjawiskiem - właśnie jako to przed
kółce i z tworzy i kipi, ~~przebiega~~
wi, racjonalna, rozrasta, prounięta
- pod wpływem środowiska. Komplet
Kaczi sta racjonalizmem. ~~Wszystko~~
typowe przesady, - chwili obecnij
tę i w tej chwili: fizyczna strona,
racjonalna strona. I ludzici co
ofiaruje, kłótki, kł. i z kłótki,
czymś jest może kłótki dojrzały, w por
dziej, dy. u fabryki, wybar fwa
ny i z kłótki, prounięta i z kłótki,
dłok i kłótki kłótki, ... wzy etka
wzy etka ...

III akt powodzi.

Przegląd. Do Rozie. ... Do przes nie wzy

71

nie wróć, bo to jest całe, a ja, choć
wzrę Krowiśca, byle tylko andego-
nie narepić — nie umiem ..

29 Września 908 Krowiśca,
Kocham Tyście jakim ono jest,
Dla tego tylko, u jest

Jak nie z siebie — braci braci,
a z Tyścia.

1/2 Tyścia! Jak kuję z Ciebie,
Krowiśca do Ciebie drze!
Gdybyś mi się — widać krowiśca,
widać krowiśca... Dla widać krowiśca
niechaj bije mi serce, niechaj
to on... Prestadam ja ty
tak; analizować siebie, niechaj

padac' ukrucia mego, poddaj' mi
cie.... Jakdybym na gal' leżał
ta morokiej, kłóse umie wa-
cie... niecie.... Kłóse dopi-
nę na niej....

Miłość to ukrucie.... Oluś by
strachem ukruciem dawać ci
bie.... Dawać do zabawista-
nia, do bekrusa.... Dawać z ko-
lewskę pojnosic - Krolewski da-
Baukiem wreczonym se dam
ciemcem drow plantacyj....

Kawcam, górze onj' nrochany
widok z rostaora: na Wawel
I miodam w sobie pieści,
to wielkie pięć miłości mojej
Cada moja dusza spiewała ci
bie.... a gównia sery two-
joi smutne b. sery, Kłó-
syni Ty patrzydes' na umie.

Powiedz mi co masz Ty w
 sercu, co cię nie i forsowa,
 powiedz? — — — dźwięk nie
 obśmiewaj mi, — zapominać ja
 kum jesteś, gdy w sercu Twoim
 patrzy... Overy takto widzę,
 overy, overy!...
 Ty jiskre masz tu miły, dobry
 głos... Własnie głos ten, któ-
 ry do serca mego prosto padnie.
 Tak prosto, jak gdyby był i dźwięk
 kłemu samemu sercu mego.
 Miły! Miły!... mi widzę cię,
 ani cię odwrę, — ale ~~nie~~ istota
 może cała myślowość swą o
 Tobie...

Człowieka dobry! Człowieka
 dobry! — Chyby ci ciebie nie
 dobroci brzy Kocham...
 — Jesteś Ty dobry?

Chyba, że jestem lemo-kwiatem,
wciążem kwitnem, że nie ma odwrócić
z tego czy dobrego, pięknego czy
dobrego, wesołego ducha — lub
kajnie uprzedzonego, miłego, to
anulipalowego — ~~z~~ tylko lu-
dnie wzniesły posiadają wartość
jedną równowagę z wartością,
ze tylko tacy, którzy mnie się
podobają, i ci inni, którzy
z mnie nie podobają...

6/ Jak dziecinie, jak bez-
myślnie jest człowiek przytyk-
nięto (anulipalowe) kipi i gło-
wie i gło- kipi ono, nie
tytu, tylko, jeśli jest wiel-
kimi — właśnie tam czego

Sanie, wstyd, lek, czale
wiosc' zaimago ad drugich. idos
Smie, - religji, nauki,
pozycja wyzskkie ...
Pety caly nasz ~~Wazki~~ swiat
do wykwot ludski.
Celowik Okce - giaz na wojack
byciego, meca iu po wy
ciemnach, ciemki za ideaty,
potatny ~~na~~ ~~lady~~, ~~lady~~
~~lady~~, ~~swiat~~, ~~swiat~~
adwery - ~~lady~~ ~~lady~~, ~~lady~~,
zapomnianu, anau, ~~lady~~
moca ramu swiatu, niewol
nikau, ~~lady~~ ~~lady~~, ~~lady~~
nauke wyprzedzienie, ~~lady~~
i u na ~~lady~~, giaz u roza
crack - ~~lady~~ ~~lady~~ ~~lady~~
crack ogromny, giaz ~~lady~~
jist kiele napinnijer opimie to.

Wzrostko, wzrostko za wolę
 otowickę... Wzrostko te
 mu i jeden chce, drugi nie
 chce, jeden more, drugi
 nie more, jeden się ma,
 drugi popodryć się byleko ma
 jeden rozharuż. - Drugi
 smutko. Jeden chce ić
 przed siebie - Drugi ma
 więcej słac, jeden cnuj
 moc w sobie - Drugi nie
 ma siebie... Wzrostko
 to sam. Wzrostko to
 słone w otowicku samym
 Wzrostko to żałobny
 nie przychodzi. Wzrostko
 to moc w sobie wywaru
 otowick.
 Wzrostko każdy otowick wy
 ryc się chce. Wzrostko

pragnie moe serce wstanie
na mostach wypuszc' je
mnie chce iść przed siebie,
wołaj' krew krew krew, krew
prosił, woł' miły
dzi, ~~o~~ bodaj kiedys
serce, i miły, bodaj
wony wyciągnie tarcze i
krew, krew niewiasto
~~prze~~ dośrodek
i krew chce iść wyciągnie
i ten, krew wyciągnie iść
moje iść niewiasto
i niewiastom być iść
moja.

Stożki miły wstanie
wizje być może, i niewiasto
Stożki wstanie wstanie
mnie może być niewiasto
- wstanie iść na krew
i niewiasto.

~~Człowiek siłą~~ Napoleon zwy-
 cza siał, Chrystas pro-
 bacia i błogosławi swoim cie-
 param. Jeden i drugi
 nie legają bezwolnie na palu
 tytu. Jeden i drugi z wa-
 sów brude na jej poświęceniu
 znacze.

Przede tym, Kł. ani Chry-
 stasami, ani Napoleonami
 być nie mogą. Ci swożę
 raze do drobnych nieokreślo-
 nych i znikomych przedwczesna-
 ków światowych. Barwa
 ich wroni kwiata, rąk
 i sił. Przede i
 przade albowiem po
 ca tytu, ich jedynem do-
 -nie ma Chrystas.

21/11 Wrocław.

Oto, nie można być patrzeć w
tęcie. Sama, wyprawione przez czo-
wieka, jako na ~~zrodzon~~ brudzie
i 48a. Oto można ~~tak być~~.
Któż jest jakiś jest, czo-
wiek jest - jakimś go wyprowadzić
stosunki jego. - Wszelka
na swoją rację i swoje wyobra-
żenie.

Wszystko umie ambicja autorska.
Wydaje mi się, że warta jest
stawić. Na niej połynie wy-
rażam w tej chwili. Jest
czuły i siły ma, by jej do-
wiedzieć.

Do kogo obprawa umie ludz-
kości. Pośladki jideu i drugi, który
do. Jan. powstaje - która
podwoje. Konieczność. Jakim

nie mam im psacie', kiedy
oni tylko to jedno w życiu
mają... Chcieć żyć zna Dalej
i Dalej... Ja widzę światy,
jakich oni mi dawają...
Oni przez swoje organizacje
duchowe i swoje naturalne
ekonomiczne - tylko to je-
dno nierzeczywiście: one
wzrostu mają...

24/X. Jestem mniej zainteresowa-
nie "co jest", ale "dlaczego jest"
- historycznie... Jakże to ma
stara tydzieńka, dacie ekonomicznej
abstrakcji, brydka, mająca bilet
klasy w porządku. Tędy do
całkowicie do drugiej. Tydzieńka nie
stara, raczej. Opowiedź
związaną z sobą i z sobą... nie

nie mającie zwierzka i powie-
domciecież w domu. I kłóbi, że ja
młoda, angata, niekartaćowa i t.
Strasze ciękała nieś p. co
ona kłami i co o tem kłamstwie
myśli sama.... Czy ter- kłami
wiesz, w kłamstwie w domu? /
co jest kłamstwo w ogóle?

Chyba że to sąby kłami, bo
iz, boi. Silny kłamstwa nie
potrzebuj, bo wiesz w samy
siebie.

^{29 listopada}
29 listopada 1908. Pięć
dnów. Wtorek i t. Poradzić
mi wszystko. Siemnie dobry cudocek.

72
Spiecone moje matki,
ciemiwny moje sory.
A w swee mozi, w swee mozi
To prawy zół sız łory...

Wyprędam rannina przed siebie
przed siebie
Szukam: ciemno. nie warwa:
nie pschwyć w rękę
A ja tu sama, sama i tyła
i udęce...

Prawo nieprobić uoy z
wskaz na niebie...

A nie umie Ból!
Do tyja woda... ja
Do tyja
Do tej jai Krótkiej chwały
co w otchłani
spada,

A radosi, wesołi, ka mi
tyc' chę
nieustannie gadaję
i radosie ^{reschodach} ~~starych~~ ^{siwi} co je
długo spudaję...

Gdzieś miś wesołi moja?
Widzka gdzieś wesołi?
Jaka miś cięta, wesołi,
i ka miśka wesołi...
A i wesołi ja tyra, ja tyra
spokołi...
A i wesołi si moja wesołi
wesołi wesołi wesołi?

Ołowa si jak wesołi wesołi
Wesołi, wesołi wesołi wesołi
si wesołi,
Ołowa wesołi wesołi wesołi
wesołi...

Wesie' mui, chycie' - masy'
 wodam dazpi
 Malosciu' Egoia serce mui
~~nie ma~~ ^{zatkane} ~~nie ma~~ ^{rygwy' groby}
~~premieru~~ ^{Chy' hany!}

Twa'! Swad' bez pawa
 Swad' jako ta oiera'
 Ktoz me werytke' wytywa
^{nia jodxiu'}
 Twa' - obrok chryoi', kon
^{mebestion kiny}
 Leoiu' w blask sowa'!

Egoia! Chy' ryia, ches
^{wygrawac' gale}
 Wrednie' sformenne' ^{wieciue}
^{biepree}
 I xruac' dale, i odlatac' wda
 I patrec' kreniu', w iode-

~~Ціе маю патрэб, і свіат рэч~~
~~тыя іх даючы~~

~~Ціе маю патрэб, і свіат рэч~~
~~гэміе,~~
~~Настаўнік, і сапраўды, ко з іх з'явіўся~~
~~І в мрок перадаць на рачоду гэміе!~~
~~тыя мучы, тыя мучы, тыя мучы~~
~~і гэміе, на дачу~~
~~га ні чэс~~

~~Ціе маю, і свіат рэч, і свіат рэч~~
~~гэміе,~~
~~Настаўнік, і сапраўды, ко з іх з'явіўся~~
~~І в мрок перадаць на рачоду~~
~~гэміе,~~
~~Ціе ліч, і свіат рэч, і свіат рэч~~
~~і свіат рэч, і свіат рэч~~
~~Ціе маю, і свіат рэч, і свіат рэч~~
~~га ні чэс~~

Ich habe nie etwas ^{erfahren} darüber

[Handwritten notes:]

Вспомогательные
слова
~~ты не знаешь!~~ ты не знаешь!
ты не знаешь! ты не знаешь!
ты не знаешь! ты не знаешь!

1002 31/X 1908.

Plužare jest rječ, plužare - a
nadavuzetko, crasne. Pa k' d'iz
is nie d'miecić? D'awiz mi
wzrycy, w'kani za gawdo D'awiz,
ida jolen za drugim, p'rechoduz
mami, milercy, ali, p'atrcy
z podetba.

Tyć... Tyćko nie z nim i nie
 wstód nich... Tyć dem tyćcin
 kt. nie skalaus powokiem we
 wngłownym wezbrado i szaleje
 Tyć! Tyć! Tyć! - - -

Chci wolno być sobą. Ofar-
czyli mnie do kogoś. Trzymaj.
Tutaj mi się do mnie doory nie
tylko między sobą siebie wyciąga
z te przepły. Tylko ukonstytuować
jedną na mnie słone,
O Halerz? -

Bo jestem nina nie oni, bo tu
kz jak oni być nie umiem.

Porównałam cię wstając - mi-
nuciem ... gdzieś w górę wy-
jadam - ; albo wykwitnąć nie
najmniejszej wyty nie - albo zginę
maturo.

Zginąć nie chcę! nie chcę. mi-
chę.

Coż ja kobieta bezbronna uchy-
nie mogę i jakże być z tak
jak moja dusza.
Chci porównie nikt - To jedno

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

for
the
the
the
the

July 1891

1

[illegible]

podywa z głębokiej funkcjonalności
 niestymulowanej. Wszystkie
 na jakie się włożyło moje serce
 przeobraża się.
 Cyfry on co winien wyznaczyć.

— Topfger;
Jama u. je w. swet, bez grozd
i bez cieba

stada nad breziem moory
nad przepięciami stary
i białe etawa wpa krom.

Ywille si yn ^{af} hysgaru

Yw olweddau, chylidau Llaw
annwyl, bwrdd

A sivek nad nie, polsta, waga,
nie lnozi

Went to
Henry's - saw
very many
very many

Saprosz by 4 osoby moja,
Ciebiez ~~patrzyła~~ moja matka
Jadze ja i twoza nas troje
~~ja i matka~~ ~~ojciec~~

[illegible]

Chytlímnie baroko bola
na cirkle potoci Ivoie.
Na pieri roz umiely, bliski;
Potoci moje skraci

Chc' nie mow do mnie Duzi,
Ksiazki maj' & Dwa
Ciepki czuj' & serce swaj' -
Dwa' pas & 1/2 ~~by~~ ~~czarna~~ ~~ichron~~ -

9/X

Przede wszystkim, którego spotkałem
tuś jadąc koleją - jest mój
spółtym człowiekiem. Wymyślił
on w życiu. Aż do dalszego
mieszkał, - wprost bolący tem
życiem. Jest to typ człowieka,
o którym by pewnie powiedział
psychiatra, że stoi na granicy
obłąka.

Opowieć mi było b. przyjemnie,
bo X. myślał i X. myślał.
Życie jednak ciśnie, jak widać
krośnięcie meczu jak wryty
meczyci na punkcie pobrat.
Widać w nich tylko przed...

Taki postać zastanawiać mnie,
pożyna. Skąd on idzie? Ze złe
myślenia, w tym kierunku
można, że (tragicznie)
wprost od myślowo? —

Jak piers, jak piers pieradam
 a swych stoż
 W tyryl verach praxka byde
 a z drugiej strony grób.
 I wsteczam swoja reka achowaw
 byta w grób
 Ta dobra, dobra reka
 I prozdam w gadzin
 Kie b...

Kobieta wiece moji - ty wiece
 grzeczna
 Lecz ludzkie moji wiece, ty wiece
 me mnie bije
 Dzie sie raduje światłem, kt. we
 mnie bije
 Dzie sie a kszuot wyrywam
 na szlaci światła.
 Pojdz miin radowna, bo

The following statement
is hereby given in -
the

of the
that on the day, being the day
thirty, and at the
it was the father of the
the and it was

by
the
the present meeting
the present time
the day when
the garden had become

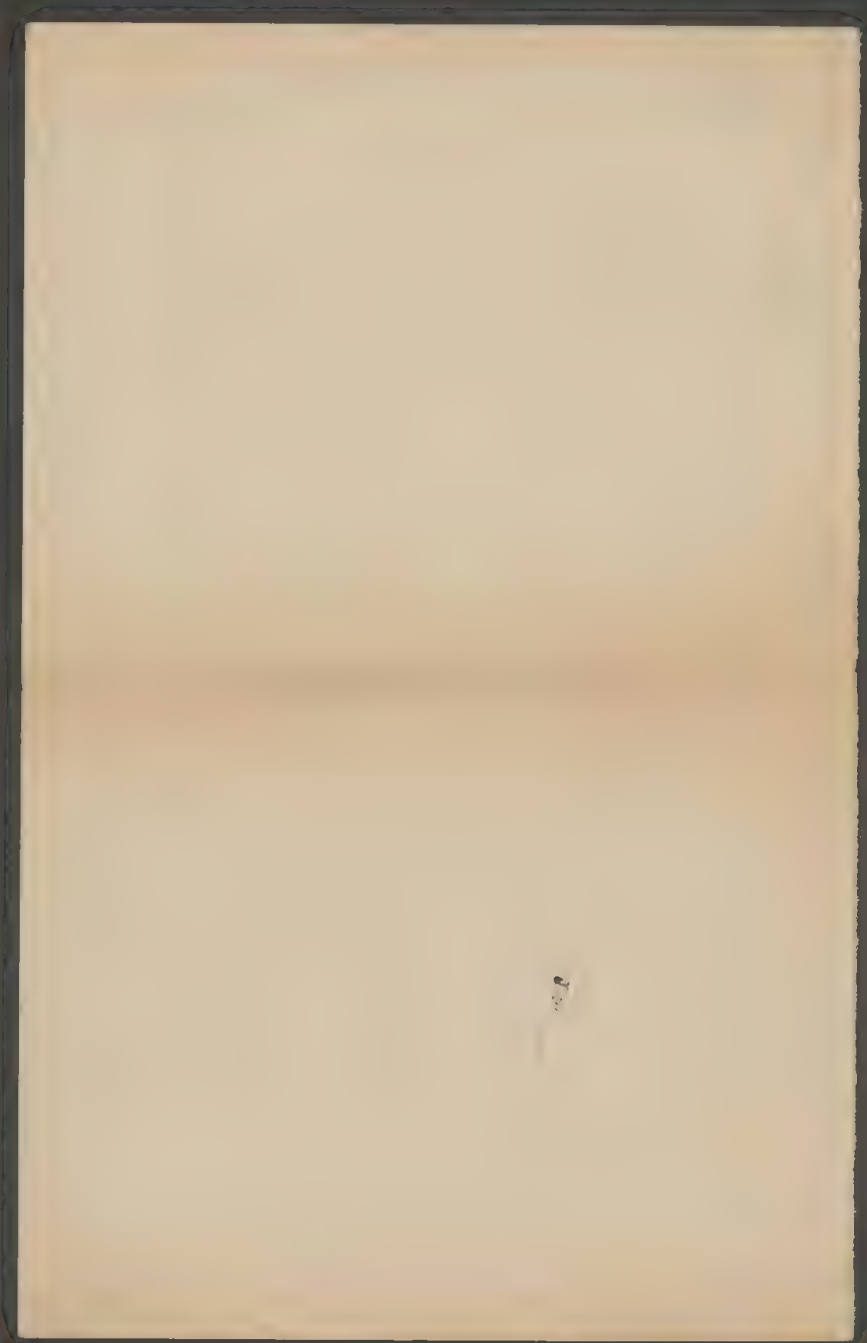
by the present time
the present time
the day when
the garden had become

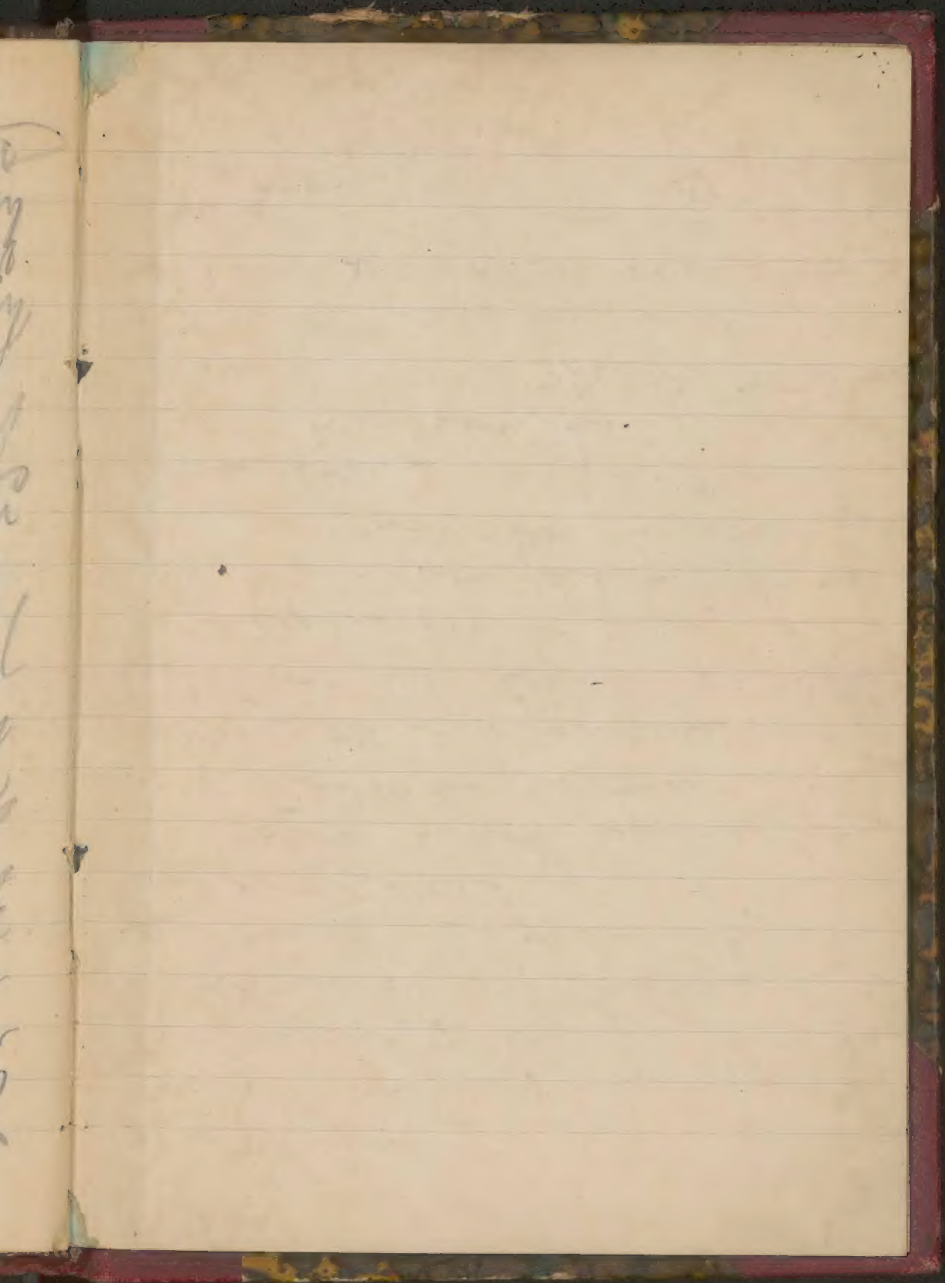
2 morning & late
to protect themselves
Deposited in morning 4/1
Rising in evening 4/1
The birds in the garden
All at home and some birds

Jedna żywa prawda uchwycona:
nie trzeba myśli i woli wyjawiać
własnej kłopotliwej. Ciekawość
wiedzieć skąd to idzie? - Ony
siedzą tam ta skona baśń z Goli-
tem? ... Człowiek lubi
w kobiecie słabość - kobieta
słucha w mężczyźnie siły: do-
stępnie wzajemne.
Cz. kobieta, M. zię odwarę być
cięż - napotyka na opór -
bierny.

Łab. Su Rwestja jedci? ...
Włoskiem woli zię wście, -
Tragicznem miedychanie swado-
(jedno włoskie) i drugie
(tragiczne) jednakże prawdość
mają ... Ale tragicznemu w rze-
cia ludzie nie lubię.

Włoskie na ustach,
słuchać ...





311. 144



